

BRUDZEW, DOBRA, GOSZCZANÓW, KAWĘCZYN, MALANÓW, PRZYKONA, 8 V 1994
 ŚWINICE WARCKIE, TULISKÓW, TUREK, UNIEJÓW, WŁADYSŁAWÓW Cena 5000 zł



Spokojnie... To zdjęcie pochodzi sprzed kilku lat. Ostatnie życzenia z okazji Święta Pracy zamieszczone w „Echu Turku” wywołały wiele nostalgicznych wspomnień. Dzięki kilku Czytelnikom skompletowaliśmy interesującą kolekcję pierwszomajowych zdjęć. Zapraszamy na str. 7.

Wakat w Urzędzie Rejonowym

Kierownik Urzędu Rejonowego w Turku Jan Radzimiński, złożył na ręce wojewody Marka Naglewskiego, rezygnację z zajmowanego stanowiska z dniem 31 maja 1994 roku.

Poczuł się odwołany

— Co było przyczyną pańskiej rezygnacji? — pytany kierownika Radzimińskiego.

Złożył się na to szereg czynników. Przede wszystkim, postanowiłem zrezygnować z wykonywanego zadania, które nie miało wpływu na moją rezygnację. Nie ukrywam jednak, że na moją rezygnację miały wpływ także czynniki polityczne.

Tymczasem pan Radzimiński udaje się na urlop. W tym czasie mam nadzieję, że dojdzie do porozumienia między nami. W tym czasie mam nadzieję, że dojdzie do porozumienia między nami. W tym czasie mam nadzieję, że dojdzie do porozumienia między nami.

zapewne osoba popierana przez PSL. Mówi się o trzech ewentualnych kandydatach: Janie Owczarku — wódcie gminy Turek, Eugeniuszu Jasnowskim z Kowali Pańskich i Edwardzie Michałaku — prezesie Handlowej Spółdzielni Pracy. Na razie są to jedynie spekulacje, ale stara maksyma głosi, że w każdej plotce jest część prawdy.

Jak długo pozostanie na tym stanowisku nowy kierownik? SLD planuje za rok przeprowadzić reformę systemu administracyjnego. Kiedy powstaną powiaty samorządowe, zniknie problem politycznego kierownika Urzędu Rejonowego, gdyż takiego stanowiska już po prostu nie będzie. Jedynym słowem — niepowinny ten kierowniczy „stołek”.

(art)

Wybory tuż, tuż

Wybory samorządowe odbędą się 19 czerwca według starej ordynacji wyborczej. Wojewódzki Komisarz Wyborczy określił już liczbę radnych dla poszczególnych gmin. Szereg rad zostanie odchudzonych, między innymi w Turku i Dobrej ubędzie po dwóch radnych.

Obecne rady, którym kadencja kończy się 27 maja, finiszują dość ospale. W Dobrej, z powodu braku frekwencji, nie odbyła się sesja absolutorijna. Może dojść do tego, że o udzieleniu absolutorium za ubiegły rok ustępującemu Zarządowi będzie decydować przyszła rada.

Wskazówki dla wyborców i kandydatów na radnych oraz kalendarz wyborczy, zamieszczamy na str. 10.

Krzaklewski w Turku

Akcja strajkowa w Kopalni Węgla Brunatnego „Adamów” rozpoczęła się 21 kwietnia. Oprócz NSZZ „Solidarność”, włączył się do niej NSZZ Górników oraz elektrowniania Komisja Zakładowa „Solidarności”.

Akcja polega na ograniczeniu dostaw węgla do elektrowni. Początkowo dostarczano 2 tys. ton węgla na dobę. Po wycofaniu przez ministra Pola zarządzenia o restrukturyzacji przemysłu paliwowo-energetycznego opartego na węglu brunatnym zwiększono dostawy do 3 tys. ton.

Na czele Komitetu Strajkowego stanęli: Krzysztof Sobczak, Stefan Piotrowski i Andrzej Kałużny. Warunkiem przewrotu protestu jest realizacja sześciu głównych postulatów.

Do strajkujących przyjechał przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Marian Krzaklewski. Podczas wczoru na placu przed bramą kopalni w Warence, w którym uczestniczyło ponad tysiąc osób, Krzaklewski przekonywał załogę o słuszności protestu:

— Jeśli przegramy tę batalię, to i tak będziemy musieli podjąć ją na nowo. Problemy, o rozwiązanie których teraz walczyliśmy zostaną odłożone i z czasem będą jak materiał wybuchowy. (art)

(Obszernej relacji z akcji strajkowej oraz przebiegu wczoru w Warence zamieszczamy na str. 6).

Lekarzowi MARKOWI BAKALARZOWI

szczerze podziękowania za opiekę i zaangażowanie w trudnych dla mnie chwilach,
 wyrażę szacunku dla wiedzy i doświadczenia, wytrwałości w pokonywaniu życiowych barier

zyczę wdzięczna pacjentka

(ogłoszenie płatne 8994)

Po raz kolejny przyszłość hotelu „Tur” stała się głównym tematem obrad Rady Miejskiej. Zanosilo się na kompromitację, ale skończyło się na kompromisie i odsunięciu sprawy w przyszłość.

Przypomnijmy, że w grudniu wojewoda koniński (a zarazem radny Rady Miejskiej Turku) zaproponował władzom naszego miasta bezpłatne przekazanie hotelu. Radni, wbrew stanowisku burmistrza i zarządu, wyrazili na to zgodę (w głosowaniu 14:7). Jednak do zrealizowania tej decyzji nie doszło. Podczas kwietniowej sesji Rady Miejskiej radni zostali zapoznani z pismem wojewody konińskiego, który prosił o podjęcie konkretnych kroków na drodze komunalizacji obiektu lub też odstąpienia od tej decyzji. Zarząd Miasta przedstawił szeroką argumentację techniczną—prawną, w wyniku której radni (w głosowaniu 9:7) nie podjęli uchwały o przejęciu hotelu.

Wobec tak niejednoznacznych postępowania władz, grupa radnych w kilka dni po sesji zwróciła się do przewodniczącego Rady z wnioskiem o zwołania sesji nadzwyczajnej. W uzasadnieniu wniosku radni stwierdzili, że odrzucenie tej uchwały „narusza żywotne interesy, szczególnie w zakresie rosnących zadań miasta. W przekonaniu, że ponowne rozwiązanie tak ważnego problemu z udziałem wojewody konińskiego, przedstawieniu obiektywnych argumentów przez zainteresowanych, pozwoli podjąć ostateczną decyzję.” Wniosek ten podpisało dziesięciu radnych: Krystyna Baranowska, Tadeusz Rąbiega, Jan Radzimiński, Albin Zanko, Jan Chowański, Andrzej Piasecki, Józef Pawlak, Juliusz Koleda, Jerzy Wesolowski, Paweł Trzepacz.

Nadzwyczajna sesja rozpoczęła się od przeczytania protokołu z sesji grudniowej i uchwały podjętej przez Radę w kwietniu, po czym przewodniczący otworzył dyskusję, w której oprócz władz miasta uczestniczyli również goście: dyrektor Brzecka z Konina reprezentująca wojewodę oraz Helena Buczyńska dyrektorka Hotelu „Tur”.

Jako pierwszy głos zabrał radny Paweł

lak, który przedstawił swoje stanowisko w sprawie hotelu, zaznaczając jednocześnie, że w ostatniej relacji „Echa Turku” jego wypowiedź nie została dość wiernie przytoczona.

Z kolei radna Baranowska wskazała na fakt znaczenia hotelu w życiu naszej lokalnej społeczności, dla której przyszłość tego obiektu z pewnością nie jest sprawą obojętną. Zasugerowała różne możliwości wykorzystania obiektu, np: mieszkania rotacyjne, szkoła muzyczna, internat. Radni Dybus i Stachowiak, prze-

Hotel po raz trzeci

ciwni przejęciu hotelu, pytali o jego ewentualnych nabywców oraz o prawne położenie tej nieruchomości. Na pytania te odpowiadała dyrektorka Brzecka, która stwierdziła iż wpłynęła już jedna pismna oferta kupna hotelu (za 1,5 mld zł) i że są następni zainteresowani. — *Hotel w momencie komunalizacji nie będzie zadłużony, a jego status prawny nie powinien budzić zastrzeżeń* — powiedziała pani Brzecka — *po decyzji państwa z grudnia ubiegłego roku w sprawie przejęcia hotelu wojewoda wydał już 400 mln zł na podłączenie obiektu do ciepłota, nie przejęcie hotelu oznacza stratę tych pieniędzy, bo cena budynku nie zmienia się.*

W trakcie dyskusji przewodniczący Rady Zbigniew Majcherek zakwestionował formalne podstawy do prowadzenia sesji nadzwyczajnej: — *Czy na koniec na-*

szej kadencji chcemy rozłamu w Radzie — pytał przewodniczący. Odpowiedzieli mu radni Piasecki i Wesolowski, którzy przypomnieli o grudniowej decyzji Rady w sprawie hotelu, podkreślili znaczenie tego obiektu dla miasta, a także zaapelowali o podjęcie starań celem znalezienia kompromisowego rozwiązania tego problemu.

Głos zabrała również dyrektorka Helena Buczyńska, która przyznała, że wprawdzie hotel przynosi straty, ale w momencie uregulowania sprawy własności możliwe będzie zarabianie pieniędzy poprzez wynajęcie pokoi hotelowych na biura, gabinety lekarskie itp. Pani Buczyńska mówiła także o pracy załogi hotelu nad utrzymaniem obiektu na wła-

ściwym poziomie oraz o problemach mieszkających tam rodzin.

Po dyskusji trwającej blisko trzy godziny i krótkiej przerwie przedstawiciele władz miasta, wspólnie z dyrektorką Brzecką, zaproponowali kompromisowe rozwiązanie sytuacji, a mianowicie wejście miasta w organizowaną przez wojewodę spółkę (z udziałem Konina), której celem będzie przejęcie hotelu „Tur” i „Konin”. Radni zdecydowaną większością głosów zaakceptowali takie rozwiązanie.

Decyzja ta oznacza odsunięcie problemu hotelu może nawet do czasu ukonstytuowania się nowych władz samorządowych. Szkoda, że ustępująca Rada nie zdecydowała się na bardziej jednoznaczne posunięcie, ale dobrze, że nie dopuściła do kompromitującej rezygnacji z wpływu na dalsze losy hotelu. (a)



— Jechałem niedawno ul. Główną na wysokości parku i spadł na samochód gałąź, powodując uszkodzenia. Najwyższy czas pomyśleć o zabezpieczeniu tej trasy.

— Jestem przedstawicielem w ciciela restauracji przy ul. Piaseckiego, na której temat wypowiadałem się niedawno w tej rubryce. Jak się okazało, sama najpierw nie wiedziała, że nigdy w tej restauracji nie było, a następnie powiedziała: „Jest tam „smród i pijalstwo”. Uważam tę wypowiedź za całkowicie niezgodną z prawdą i zapraszam przedstawiciela redakcji, aby w moim miejscu zapoznał się z warunkami panującymi w naszym lokalu, aby sprawdził jaką paprotę rośnie wśród młodych ludzi ciężej w restauracji.

— Ja chciałbym powiedzieć o postępowaniu władz miasta w przetargach na lokale mieszkalne. Warto, żeby ludzie wiedzieli, wbrew temu co się mówi, nie bywają się żadne negocjacje, czynszu. Po ustaleniu danej sumy, dzierżawca otrzymuje, a komuniści zmieniający stawki i komuniści zmieniać tego nie można. A jeżeli zrezygnuje to władze ogłaszają wy przetarg, tylko że dotyczący wy najemca nie może już uczestniczyć. To tak ma wyglądać demokracja i wolny rynek w tym niu tureckim?

— Ja jestem osobą niepełnosprawną i po przeczytaniu artykułu o jazdach chcę na ten temat zabrać głos. Przede wszystkim nie podoba mi się ten cały zachwyt nad pomocą. O ile wiem, to nikt nas nie pytał o zdanie w tej sprawie. A jeżeli ktoś już się nie chce, to niech pomoć inwalidom, można to zrobić na wiele różnych sposobów. Niech nie przeznaczać pieniędzy na takie drogie inwestycje, które nie pomagają. Ja chcę się jakiejś firmie pomóc, żeby zatrudniała niepełnosprawnych. W każdym razie, to jest moje zdanie, wypowiedź moim zdaniem, wypowiedź moich zainteresowanych. Moim zdaniem, osoby niepełnosprawne mają w tej sprawie dużo do powiedzenia.

— Jechałem ze Śląska i w Kąkole zobaczyłem znak mówiący o objazdzie przez Turek. A tutaj nie ma ten temat żadnych znaków objazdu. Tak Turek wita swoich gości.

Niewinny — orzekła Rada

W związku z zawieszeniem w czynnościach kierownika Rejonowego Urzędu Pracy w Turku Krzysztofa Owczarka i wszczęciem wobec niego postępowania dyscyplinarnego, odbyły się dwa zebrania Rady Zatrudnienia mające wyjaśnić stawiane mu zarzuty.

Na pierwsze zebranie, 13 kwietnia, przybył kierownik Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Koninie Janusz Olbrot. Komentując zaistniałą sytuację stwierdził, że w wyniku przeprowadzonych w grudniu 1993 i styczniu 1994 roku kontroli RUP w Turku, stwierdzono nieprawidłowości w rejestracji bezrobotnych i uchybienia w przyznawaniu pożyczek. Za najbardziej bulwersujący uznał fakt przyznania wysokiej pożyczki firmie „Turtex”, wobec której wstrzymano na dodatek w pewnym momencie egzekucję komornika. Także udzielenie pożyczki panu S. bez sprawdzenia czy kredytobiorca prowadzi swój zakład czy nie, było — zdaniem kierownika Olbrota — ewidentnym uchybieniem kierownictwa RUP.

Odpowiadając na zarzuty kierownik Owczarek powiedział, że tylko w jednym przypadku na 10 tys. zarejestrowanych bezrobotnych doszło do pomyłki, która została natychmiast wyjaśniona. W sprawie firmy pana S.

nie popełniono błędu. Udzielenia pożyczka jest zabezpieczona hipotecą na czterech osobach. Pożyczkobiorca spłacił już 150 mln zł i podjął się dalszego realizowania warunków umowy. Firmę „Turtex” zaczęto tworzyć od podstaw. Zatrudnia 303 osoby i zdarzały się przypadki, że brakowało tam pieniędzy na wypłatę pensji. Dzięki chwilowemu wstrzymaniu egzekucji udało się utrzymać miejsca pracy, choć można było się zwrócić o likwidację zakładu.

Na posiedzeniu w dniu 18 kwietnia, Rada podtrzymała pozytywną ocenę pracy RUP w Turku. W uchwale przesłanej do Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia i WUP czytamy: *Uważamy, że stwierdzone podczas kontroli uchybienia i wykroczenia mają charakter naruszenia procedury urzędniczej i nie są adekwatne do konsekwencji jakie grożą kierownikowi RUP. Rejonowa Rada Zatrudnienia zastrzega sobie prawo do podjęcia dalszych decyzji w przypadku zlekceważenia jej stanowiska.* (art)

Nowe przepisy obowiązujące od 14 kwietnia tego roku, umożliwiają niektórym bezrobotnym pobieranie zasiłku bezterminowo.

Bezterminowy zasiłek

Dotyczy to tych bezrobotnych, którzy już utracili prawo do zasiłku, a są jedynymi żywicielami. Jeśli więc np. oboje małżonkowie są bezrobotnymi i mają dzieci, to wówczas jedno z nich może z powrotem otrzymywać zasiłek, już bezterminowo. Przepis ten dotyczy także osób samotnie wychowujących dzieci.

Natomiast z dniem 1 kwietnia wydłużono prawo do zasiłku dla kobiet w ciąży. Mają do niego prawo kobiety od 8 miesiąca ciąży do 2 miesiąca życia dziecka. Kobiety, posiadające dochód na osobę w rodzinie nie przekraczający najniższej emerytury, mogą otrzymać także jednorazowy zasiłek pieniężny w wysokości 14 % procentnego wynagrodzenia na każde dziecko urodzone podczas ostatniego porodu i zasiłek w naturze — wyprawkę.

Przypominamy, że zasiłek dla bezrobotnych wynosi 36 % średniej płacy krajowej. W kwietniu była to suma 1.625.000 zł brutto. (a)

Chodnikiem bezpieczniej

W ubiegłym roku mieszkańcy Wietchinina (gm. Turek) złożyli wniosek do Urzędu Gminy o budowę chodnika w ich wsi. Prośba została pozytywnie rozstrzygnięta. W tym roku gmina Turek złożyła wniosek do Urzędu Gminy o budowę chodnika w ich wsi. Prośba została pozytywnie rozstrzygnięta. W tym roku gmina Turek złożyła wniosek do Urzędu Gminy o budowę chodnika w ich wsi. Prośba została pozytywnie rozstrzygnięta.

Budowę rozpoczęto 21 marca. W tym roku gmina Turek złożyła wniosek do Urzędu Gminy o budowę chodnika w ich wsi. Prośba została pozytywnie rozstrzygnięta. W tym roku gmina Turek złożyła wniosek do Urzędu Gminy o budowę chodnika w ich wsi. Prośba została pozytywnie rozstrzygnięta.

Wszystkie koszty inwestycji pokrywa gmina Turek (około 281 mln zł), chociaż droga przebiegająca przez Wietchinin nie jest drogą gminną a wojewódzką. Wprawdzie niektórzy mieszkańcy mają pretensje, że przed budową chodnika dro-



Prace przy budowie chodnika w Wietchininie

ga nie została poszerzona i samochody mają trudności w wymijaniu, ale prace wykonywane są pod dyktando Wojewódzkiego Zarządu Dróg w Kole, który jest właścicielem drogi.

Swoją drogą, gdyby mieszkańcy Wietchinina zadbałi bardziej o zewnętrzny wygląd swoich posesji,

naprawili rozpadające się płoty i szopy, zamietli obejścia, to wieś (w kompozycji z nowym chodnikiem) wyglądałaby bardzo interesująco. Na razie jednak trzeba się cieszyć tym, że będzie choć trochę bezpieczniej i rzadziej będą zdarzały się wypadki. (J)

Informator gminny

MALANÓW

Kolejna gmina sfinansowała wydruk w „Echu Turku” dwóch stron na temat osiągnięć samorządu ostatniej kadencji. Do lektury artykułów na str. 12—13 zapraszamy Czytelników nie tylko z Malanowa.

W niedzielę 10 maja odwiedzi Malanów koniński poseł Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Józef Nowicki.

Posel w Malanowie

Spotkanie odbędzie się w budynku Urzędu Gminy w Malanowie. O godzinie 15.00 poseł - przewodniczący Rady Wojewódzkiej SdRP będzie pełnił przez godzinę dyżur posełski, przyjmując mieszkańców gminy z ich indywidualnymi sprawami. Od 16.00 rozpocznie się otwarte spotkanie posła z mieszkańcami gminy. (i)

Kowale Księżę

Większa remiza

Kiedys byliśmy przyzwyczajeni do czynów społecznych. Dziś w pogoni za pieniądzem mało kto jest chętny do pracy darmowej, a tym bardziej takiej, która wymaga nakładów. W Kowalach Księżych znaleźli się jednak ludzie, którzy podjęli się takiego zadania.

OSP mieści się w starej remizie z końca lat pięćdziesiątych, nie dostrzeżonej do obecnych potrzeb straży i wsi. Pod koniec marca z inicjatywą OSP i mieszkańców zaczęła się sprawa remontu. Powiększenie garaż, zaplecze i dobudowanie do rozbiudowywać remizę. Powiększenie garaż, zaplecze i dobudowanie do rozbiudowywać remizę. Powiększenie garaż, zaplecze i dobudowanie do rozbiudowywać remizę.

OSP gminy Turek Jan Wasilewski. Prezes OSP w Kowalach Księżych Adam Kolenda mówi, że na czterdziestolecie Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach, w czerwcu będzie gotowy całkowicie garaż. Choć gmina ze swojego budżetu nic jeszcze nie dołożyła, to budowę interesuje się wójt, Jan Owczarek. Po oddaniu obiekt będzie służyć nie tylko strażakom, ale będzie stanowić centrum życia społeczno-kulturalnego dla całej wsi.

(i)



Przy rozbiudowie remizy
8 V 1994

Rozpoczęły się przygotowania do III Dni Dobrej. Powołano Społeczny Komitet Obchodów, na którego czele stanął ponownie przewodniczący Rady Samorządu w mieście Dobra, Jan Pawłowski.

Dni Dobrej

Poza nim w komitecie znaleźli się: przewodniczący Rady Gminy i Miasta Andrzej Piątkowski, burmistrz Piotr Schulz, dyrektor Banku Spółdzielczego Stefan Biskup, prezes Zarządu Gminnego OSP Zbigniew Szymański, dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Maria Ochocka, z-ca przewodniczącego Rady Samorządu w mieście Dobra Andrzej Kosobudzki, z-ca burmistrza i przewodniczący Zarządu Miasta Stanisław Stasiak.

Obchody Dni Dobrej zaplanowano na 10-11-12 czerwca. Odbędzie się wówczas szereg imprez, między innymi: prezentacja dorobku Domu Kultury, który ob-

chodzi pięciolecie swojego istnienia, koncert zespołu rokowego, biegi uliczne, mecze piłki nożnej, zabawa, dyskoteka, festyn rekreacyjny i szereg innych atrakcji.

Organizatorzy liczą na chojność sponsorów, dzięki wsparciu których udawało się w poprzednich latach przeprowadzać obchody. Pierwszą osobą, która zadeklarowała chęć pomocy jest dyrektor BS w Dobrej Stefan Biskup. Obiecał, że bank (tradycyjnie wspierający obchody) pokryje koszty występów zespołów muzycznych. Zgodę na to musi jednak udzielić Rada Nadzorcza.

(art)

Z ulicy Dekerta w Dobrej zniknęły ostatnie bruki, pochodzące jeszcze z początków naszego wieku.

Ginące zabytki

Zalegające jeszcze gdzieś fragmenty brukowych chodników na ulicy Dekerta w Dobrej, były sprawami wielu upadków i polamanych kołnierz. Wreszcie pod koniec XX wieku zdecydowano je usunąć i założyć nowy chodnik. Inwestorem jest Wojewódzki Zarząd Dróg, gdyż ulica jest fragmentem drogi wojewódzkiej.

Punkty po roku

W ostatnim numerze „ET” w artykule „Punkty” wkraśl się błąd zmieniający sens zdania na temat likwidacji punktów karnych. Za błąd przepraszamy i przytaczamy prawidłowo napisane zdanie: Warto też przypomnieć, że punkty karne likwiduje się po upływie roku, ale nie kalendarzowego, a liczonego od dnia popełnienia punktowego wykroczenia przez kierowcę.

Cena „Echa” została zwiększona od tego numeru o tysiąc złotych. Po raz ostatni zmienialiśmy cenę - na 1000 zł. Od tego czasu koszty druku pisma wzrosły o kilkadziesiąt procent. Również podwyższenie podatku VAT w lipcu zwiększyło koszty redagowania pisma. Większość gazet w naszym kraju ostatniego roku podniosła swą cenę - przynajmniej, raz. My również jesteśmy zmuszeni do dokonania tego zabiegu.

Co robi władza?

Publicystyka wyborcza wchodzi w nowy etap. Więcej już teraz będzie konkretów, a mniej teoretycznych dywagacji. Najbardziej konkretna wiadomość podana została przez premiera Pawlaka: wybory odbędą się 19 czerwca według starej ordynacji.

Radni radzi

Ileż to było spekulacji: mieliśmy wybierać wójtów i burmistrzów w sposób bezpośredni w stylu amerykańskim. Potem lewica parła się by wybory samorządowe upolitycznić i nawet w małych miastach (do 15 tys. mieszkańców) mieliśmy głosować na listy. Pomyśl ten miał z jednej strony zapewnić sukces partiom mającym największe poparcie (dla przykładu ostatnie wybory parlamentarne pokazały, że Sojusz Lewicy w Turku może liczyć na ok. jedną trzecią głosów), z drugiej zaś strony wysuwanie kandydatów przez grupy skłoniłoby przyszłych radnych do liczenia się ze swym zapleczem. Natomiast dla wielu z obecnych radnych ordynacja wyborcza proponowana przez lewicę byłaby sporym utrudnieniem. Zmuszałaby często do politycznego określenia się (czego wielu unika jak ognia - wszak najlepiej uchodzić za apolitycznego i „niezależnego”), powstałaby także problem kolejności na listach, kwestia liderów, szyldów, wspólnych haseł i programów. Pozostawienie dawnych zasad głosowania nie wymusza żadnych tego typu działań. Dlatego radni mają powody do zadowolenia.

W Turku zamierza kandydować większość z dotychczasowych rajców. Są to osoby znane w swoich okręgach wyborczych. Raz już wybory tam wygrali, poza tym przez cztery lata mieli wiele okazji, aby dać się poznać z jak najlepszej strony. Wielu z nich zrobiło też coś pożytecznego na swoim osiedlu: jakaś laweczka, trawniczek, plac zabaw dla dzieci. To pozostaje w ludzkiej pamięci i procentuje w dniu wyborów. Mało kto

będzie rozliczał radnych z tego jak głosowali, o ich frekwencji na sesjach też niewiele wiadomo, tak jak i o pracy w komisji. Najważniejsze jak ich oceniają sąsiedzi. A oni wiedzą, że radny to człowiek skromny, cichy, chodzi do kościoła, pije mało i niechętnie, więc czemu niby głosować na kogoś innego.

Stara ordynacja daje wyraźne preferencje starym radnym. Nowe wybory oznaczają dla wielu z nich po-

można się spodziewać, iż znajdą tam odpowiednie „lokomotywy” do ciągnięcia za sobą nowicjuszy. Gdyby głosowano na listy, to posiadanie takiej „lokomotywy” na swojej liście procentowałoby nowym, który mieliby większe szanse załapać się na mandat. Jednak według starej ordynacji tego typu posunięcie nie uda się zastosować. W okręgu jest jeden mandat radnego do dyspozycji i decyduje zwykła większość głosów. Nie należy oczekiwać walki na programy, ścierania się grup. Kampania będzie miała bardzo indywidualny charakter.

Dla obecnych władz jest to jeszcze jeden dodatkowy plus. Oni też będą występować indywidualnie. Startując z listy władz miasta trzeba by się zawsze z tą władzą identyfikować. Natomiast w przypadku wyborów in-

miasta, w odróżnieniu od swoich odpowiedników z Kola czy z Komna (w Turku), nie dbają o swój wizerunek w oczach lokalnej społeczności. Podczas gdy samorządowcy z gmin wychodzą wprost ze skóry, aby pokazać swoje osiągnięcia w jak najlepszym świetle, turkowskie radni jedynie do tej pory proponowali to wybiegnięcie jakieś strony „Echa Turku” mieszcząc tam raporty z życia Miasta, ale i to się odwiekło. Zresztą stosunek jaki mają do prasy niektórych przedstawicieli władz (a w szczególności pan burmistrz) jest powszechnie znany. Krótko mówiąc: część z tych lokalnych notabli zachowywała się tak jakby chciała powiedzieć: — Niech piszą i mówią o nas co chcą i tak to niczego nie zmienia.

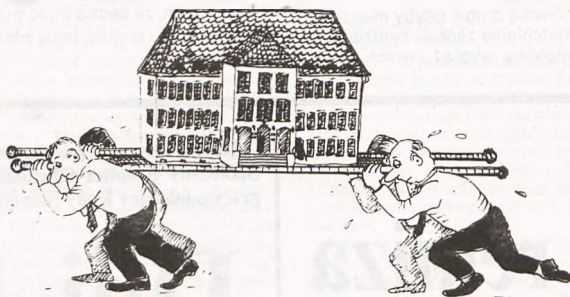
Ale jak dotrzeć do mieszkańców jeśli się unika z nimi kontaktu? Z pewnością w trakcie wyborów radni i burmistrzowie zaktywizują swoje kontakty z mieszkańcami Turku. Należy się spodziewać zorganizowania spotkań zebrań, być może ukazać się w ulotki wyborcze. Ano tak już jest, na czas wyborów władza chce się do społeczeństwu przypodobać. Ale wyborcy będą oceniali nie tylko za kampanię.

Cieężar odpowiedzialności

Wracając zaś do posawianego w tytule pytania to wypada zauważyć, że dla władzy czasu na zastanowienie się zostało niewiele. Wprawdzie podczas nieoficjalnego spotkania radnych w styczniu tego roku większość zebranych nie poparła Ruchu, który przewodził panu Ruchowi, który już wtedy rozpoczął montowanie grupy samorządowej do wyborów, ale nie oznacza to, że wyborcy radnym obojętni. Będą oni stanowili korzystając z poparcia PCdU, UDR i innych partii politycznych, w swoich okręgach mogą przeważyć się na trzy razy „nie”: nieobecni, niezrezerwowani i niezastąpieni (naprawdę jednak odpowiednio do okręgu Miejskiego przysługujące to prawo).

Co i jak zrobi władza w nadchodzących wyborach samorządowych? Okazuje się już krótkość, ale i czas jednak zarówno radni, jak i burmistrzowie oraz burmistrzowie będą zdecydowani ponieść ciężar odpowiedzialności za sprawy miasta. Oczywiście jeśli wyborcy im w tym pomogą.

A więc pomożecie?



prostu przedłużeniu kadencji o następne cztery lata. Choć, kto wie... Wszak historia płata figle, a ostatni bywają pierwszymi.

Nowi kontra starzy

Nowi startują z gorszych pozycji. Oni jeszcze w Radzie nie byli wielu z nich jeszcze w ogóle nie zetknęło się z problemami samorządu. Jeśli są związani z jakimś ugrupowaniem to

dywidualnych można się zdystansować od niektórych posunięć władz, kłócić o wybory opozycyjnością i w miarę nastrojów w okręgu i haseł konkurentów, być za, a nawet przeciw.

Nawiasem mówiąc dotychczasowi radni nie poświęcili zbyt wiele czasu na społeczne konsultacje. Ostatnie otwarte spotkanie z mieszkańcami odbyło się dwa lata temu. Władze



Zwracam się do Pana Redaktora o zamieszczenie w rubryce „Listy do Echa” mojego oświadczenia w sprawie wystąpienia Pana Mariana Marczewskiego na łamach pisma z artykułem: „Tonący brzytwą się chwyta”.

Oświadczam, że nie chcę wdawać się w toczącą między Panami Marczewskim i Żurawieckim polemikę, jednakże chcę zwrócić uwagę, że Pan Marian Marczewski w swym ostatnim piśmie zarzucając Panu Żurawieckiemu kłamstwo, sam również mija się z prawdą podając, cytując: „Ten sam Pan

Na marginesie sporu

X tworzy nową firmę i aby było zabawniej, jej współudziałowcem jest były Poseł ZCHN-u. Ponownie w ekspresowym tempie, na początku 1993 r. otrzymują 280 milionów złotych pożyczki pod zastaw urządzeń, których nikt nigdy nie widział”.

Mam prawo przypuszczać, iż to właśnie mnie Pan Marian Marczewski wymieniał, używając terminu „były Poseł ZCHN-u”, jednakże oświadczam, że nie jestem współudziałowcem firmy i nie jest prawdą, abym na początku 1993 r. z tego tytułu otrzymał jakąś pożyczkę. Nie rozumiem intencji Pana Mariana Marczewskiego jakimi się kierował pisząc słowa „aby było zabaw-

nief”, gdyż nie uważam za rzecz zabawną zamieszczać na łamach prasy rzeczy nieprawdziwe, które przy odrobinie dobrej woli, a także zadania sobie niewielkiego trudu można łatwo sprawdzić w rejestrach i dokumentach spółki.

Rozumiejąc intencję oświadczenia Redakcji, aby nie prowadzić nie kończących się sporów politycznych na łamach „Gazety” jako osoba nie prowadząca sporu, a określona w artykule, mam prawo żądać zamieszczenia bezpłatnego sprostowania podanych faktów i mniemam, że Redakcja to uczyni.

Tomasz Szyzko
b. poseł ZCHN

Taką nazwę przyjęła partia polityczna powstała na kongresie zjednoczeniowym Unii Demokratycznej i Kongresu Liberalno-Demokratycznego. W obradach zjazdu uczestniczyli też przedstawiciele województwa konińskiego, a wśród nich przewodnicząca UD w Turku pani Wiesława Sarbak.

Unia Wolności

Kolo UD w naszym mieście liczy ok. dziesięć osób. Powstało na początku 1991 roku założone przez członków Ruchu Obywatelskiego Akcja Demokratyczna.

W wyborach w 1991 roku UD w naszym mieście zdobyła 9,60%, a Kongres 4,15% (czyli razem ok. 14%). W dwa lata później Unia Demokratyczna uzyskała w mieście 9,5% głosów, a jej kandydat do Sejmu Zdzisław Czapla 540 głosów (trzecie miejsce).

W Turku nie było członków KL-D, choć kilka osób było do niego sympatyków Kongresu, nie wiadomo jednak czy wstąpią oni do nowej wspólnej organizacji.

Jak nas poinformowała pani Sarbak Unia Wolności zbierała w najbliższym czasie listy w Turku swoje biuletyny. Ważnym zadaniem dla Unii było również udział jej kandydatów w nadchodzących wyborach samorządowych. Organizacja zamierza wystawić kandydatów w kilkunastu okręgach

Miesiąc temu pisaliśmy o wysokiej wykrywalności przestępstw w rejonie Turku. Teraz ta statystyka wygląda nieco gorzej. Przez Turek i okolice przewinęła się fala włamań i kradzieży. Trudno oszacować straty poniesione przez poszkodowanych. Ich pełna liczba też nie jest do końca znana, są tacy którzy nie zgłaszają kradzieży. Jednak wydaje się, że jest wystarczająco wiele powodów do bicia na alarm: UWAGA MIESZKAŃCY! ZŁODZIEJE DZIAŁAJĄ CORAZ BEZCZELNIEJ!

od razu przyjechać, bo jest włamanie na Osiedlu Miranda. Okradli mnie na kilkadziesiąt milionów złotych. Sprzęt telewizyjny, gotówka, biżuteria. Uszykowali sobie skórzany płaszcz do wyniesienia, ale już nie zdążyli. Zresztą nie wiem czy gdybym ich naszedł to nie skończyłoby się jeszcze gorzej. To muszą być bardzo zdecydowani i bezwzględni ludzie.

Na tym samym osiedlu tydzień wcześniej okradziono młode małżeństwo, które wybrało się w sobotę

wsze szok pourazowy: strach, rozpacz, nienawiść. Wielu poszkodowanych korzysta później z pomocy lekarskiej. Oprócz strat materialnych placą dodatkowo swoim zdrowiem.

Kradzież oznacza też niekiedy porządek dodatkowych kłopotów. *Mówi jeden z poszkodowanych:*

— Sprzęt telewizyjny kupiłem na raty. Spodziewałem się, że z powodu kradzieży mogę liczyć na jakieś ulgi w ich spłaceniu. W końcu placę za towar, którego nie mam. Poszedłem do

mają oni dziś w Turku ręce pełne roboty. Statystyka włamań niebezpiecznie rośnie, społeczeństwo czuje się zagrożone i jak zwykle w takich sytuacjach największe ciężki zbiera policja. O postępach śledztwa trudno się na razie czegoś konkretnego dowiedzieć, wiadomo — tajemnica, ale przy okazji rozmów z policjantami można się przekonać, że dla nich schwytanie sprawcy przestępstwa to często sprawa osobistej ambicji. Mówią krótko: gliny też by chcieli aby o nich ludzie dobrze mówili, aby sprawcy zuchwałych kradzieży znaleźli się w areszcie. To już nie tylko skutek żartobliwej reklamy („Utrzymujemy się z pieniędzy podatników”), ale zwykłe poczucie dobrze wykonanej roboty jest dla funkcjonariuszy największym dopingiem.

Schwytanie złodziei to tylko część zadania dla organów ścigania. Najważniejsze jest to, aby sprawcy włamań znaleźli się w więzieniu. A to już zależy od prokuratury i sądu. Niedawno policjanci schwytali włamywacza, który dokonał blisko dwudziestu kradzieży i innych przestępstw, tymczasem prokuratura kałaska nie zastosowała wobec niego aresztu tymczasowego i będąc na

SEZON DLA ZŁODZIEI

Właściwie to najspokojniej było dotąd na osiedlach domków jednorodzinnych. Każdy właściciel posesi ma zazwyczaj psa, ma też życiową niechęć do kradzieży. Wzrost liczby włamań i kradzieży w ostatnich miesiącach jest tu w pamięci sylwetki i przenoszą się gdzie indziej.

Właściwie to najspokojniej było dotąd na osiedlach domków jednorodzinnych. Każdy właściciel posesi ma zazwyczaj psa, ma też życiową niechęć do kradzieży. Wzrost liczby włamań i kradzieży w ostatnich miesiącach jest tu w pamięci sylwetki i przenoszą się gdzie indziej.

— Rano w sobotę sąsiad kupił samochód. Pomogłem mu w tym trochę, więc zaprosił mnie wieczorem na małe przyjęcie. Poszliśmy do niego razem tam, ponad trzy godziny. Byliśmy tam, aż do późnej nocy. Pamiętam, że w pewnym momencie nasze małe psiki zaczęły ujaśniać. Właściwie to najspokojniej było dotąd na osiedlach domków jednorodzinnych. Każdy właściciel posesi ma zazwyczaj psa, ma też życiową niechęć do kradzieży. Wzrost liczby włamań i kradzieży w ostatnich miesiącach jest tu w pamięci sylwetki i przenoszą się gdzie indziej.

Właściwie to najspokojniej było dotąd na osiedlach domków jednorodzinnych. Każdy właściciel posesi ma zazwyczaj psa, ma też życiową niechęć do kradzieży. Wzrost liczby włamań i kradzieży w ostatnich miesiącach jest tu w pamięci sylwetki i przenoszą się gdzie indziej.

z rodzinną wizytą za miasto. Tak wspominają ten dzień:

— Nie było nas razem ok. trzech godzin. Później sąsiedzi mówili, że widzieli jak w naszym domu pali się światło, myśleli, że to my, a myśmy wrócili dopiero po godz. 22. Już w progu domu przeżywamy szok: od razu widać obecność „nieproszonych gości” bałagan, otwarte szafy, poprzewracane ubrania. I ta niepewność czy jesteście sami, czy złodzieje jeszcze tu są? Nasz synek do tej pory boi się sam chodzić po mieszkaniu. Zginął nam telewizor Sony, magnetowid, tuner, pieniądze, biżuteria, cenna kolekcja monet, torba, koc. Na drogę złodzieje zabrali wędliny z lodówki, a nawet zamrożony bigos. Wszystko to wynieśli przez balkon i dalej dwieście metrów do samochodu.

W ostatnim miesiącu w Turku na osiedlach domków jednorodzinnych dokonano sześć tego typu włamań. Z kolei w blokach na nowo pojawia się plaga kradzieży w piwnicach. Przestępcy potrafią „przejść” przez kilkadziesiąt piwnic i z dwóch zabrać to co najcenniejsze. Ostatnio w okresie przedkomunijnym najczęściej ginęły rowery górskie. Powraca też proceder kradzieży zwierząt hodowlanych na wsiach. Na początku marca w Żdżenicach (gm. Malanów) z dwóch obór skradziono 5 krów.

Ludzie czują się zastraszeni. Niektórzy wręcz uważają za szczęście to, że nie spotkali złodziei na gorącym uczynku. Wszak przestępców mamy coraz bardziej groźnych, a i broń palna jest częściej używana. Ofiarom kradzieży towarzyszy za-

sprzedawcy, ale on stwierdził, że kredyt za który u niego kupiłem sprzęt to problem banku. Z kolei w banku poinformowano mnie, że jeśli nie będę spłacał to oni też nie stracą, gdyż są ubezpieczeni i agencja wypłaca im odszkodowanie przejmując jednocześnie moje długie. Udałem się więc do tej firmy ubezpieczeniowej, a tam mi odpowiedzieli mniej więcej tak: „Jak pan długu nie będzie chciał spłacać, to my będziemy korzystać ze wszelkich dostępnych środków aby pana do tego skłonić. W ostateczności poprosimy o pomoc pewnych dzentelmenów, którzy złożą tylko po kaukazku i oni zwołają panu wizytę. A pan będzie musiał się z nimi jakoś porozumieć.

Firmy ubezpieczeniowe to temat odrębny i wszystkim okradzionym na dźwięk tych słów ręce na nowo zaczynają się trząść ze zdenerwowania. Bawiem gdy placimy za ubezpieczenie to jest wszystko w porządku, agencja inkasując gotówkę zapewniają, że ubezpieczenie gwarantuje ochronę prawną „nawet gdy ktoś w naszym domu nam ubliży”. Problemy zaczynają się dopiero później, gdy poszkodowany chce uzyskać jakąś rekompensatę. Okazuje się, że ze skradzionej gotówki można odzyskać tylko 5%, a i inne odszkodowanie obwarowane jest wieloma zastrzeżeniami. Gdy zaś okradziony mówi, że nie wiedział, że myślał iż ubezpiecza wszystko, pojawia się prawnik, który informuje, że „nieznajomość prawa nie zwalnia od jego przestrzegania” i wykazuje jak to wszelkie roszczenia z tytułu kradzieży są nieuzasadnione.

Jeśli zaś chodzi o stróża prawa, to

wolności dokonał następnych kradzieży.

Osiedle Zapalczane straciło swój urok spokojnego przedmieścia. Gdy wieczorem jedzie się tam w odwieczny, widać jak w oknach wielu domów odychają się zasłony. To niespokojni mieszkańcy obserwują obcy pojazd. W najbliższym czasie pojawiają się tam też zapewne wzmożone patrole policji. Funkcjonariusze będą chyba chodzili piechotą, bo kilka godzin jazdy po „zapalczanych” wertepach może doprowadzić do szybkiej kaskacji służbowego samochodu. Zresztą złodzieje jeśli tylko zauważą, że na osiedlu pojawili się tajniacy (a zauważą na pewno, bo są zawodowcami), to wyniosą się w inny rejon miasta. Dla niektórych mieszkańców policja nie jest jedyną deską ratunku. „Znajdą się tacy co pomogą” — mówią szepem i chyba mają na myśli owych kaukaskich dzentelmenów. Wszystkim mieszkańcom pozostaje natomiast wzmożnić czujność. Sezon pracy na działkach i sezon urlopowy to jednocześnie czas dla złodziei. Najgorzej jest wtedy, gdy mogą kraść bezczelnie. Tak jak w jednym z bloków, gdzie mieszkańcy klątki nie zainteresowali się samotnym „fachowcem”, borującym wiertarką w samo południe zamek mieszkania sąsiada. Facet w uniformie robotnika, w beretce i z torbą na narzędzia po mozolnej pracy dostał się w końcu do środka, spenetrował mieszkanie, na koniec zamknął drzwi i sobie poszedł. Wprawdzie to ostatnie zdarzenie nie miało miejsca w Turku, ale i u nas od sąsiedzkiej czujności zależy czy „zamówiona ekipa” nie wyniesie nam z mieszkania w biały dzień całego dobytku wyjaśniając, że „to przeprowadzka”.

Od dawna zapowiadano strajki w górnictwie brunatnym. Związkowcy z „Solidarności” liczyli jednak, że negocjacje z rządem przyniosą oczekiwany efekt i nie zabrakło potrzeby użycia najpoważniejszego argumentu, jakim jest strajk. Nie widząc możliwości dogadania się z rządem, 21 kwietnia rozpoczęli akcję strajkową.

W Kopalni Węgla Brunatnego „Adamów”, która rozpoczęła strajk 21 kwietnia, powołano Komitet Strajkowy, na którego czele stanął przewodniczący zakładowej „Solidarności” Krzysztof Sobczak. Jego zastępcami zostali: Andrzej Kałużny i Stefan Piotrowski. W tym samym dniu uchwałę o włączeniu się do akcji strajkowej podjął Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Górników. Dzień później 22-osobowa grupa przedstawicieli tego związku włączona została w skład Komitetu Strajkowego, który liczy obecnie 62 osoby. 22 kwietnia o godzinie 1.00 o włączeniu się do akcji protestacyjnej zdecydowała „Solidarność” z Elektrowni „Adamów”.

Akcja prowadzona przez związki polega na ograniczeniu dostaw węgla do elektrowni, aby zapewnić minimum technologiczne na dwóch blokach. Elektrownia otrzymywała 2000 ton węgla dla utrzymania mocy 180 megawatów.

Przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” w elektrowni Władysław Ciesielski powiedział nam, że komitety strajkowe podpisały porozumienie, którego starają się przestrzegać:

— Jeżeli elektrownia przekroczyłaby dopuszczoną w porozumieniu moc, to koledzy z kopalni mogliby całkowicie wstrzymać dostawę węgla. Sytuacja byłaby wówczas groźna i kosztowna. Ponowne uruchomienie bloków trwałoby około trzech tygodni.

Dyrektor kopalni Zdzisław Czapla wolał się nie wypowiadać na temat akcji strajkowej. Powiedział tylko, że podobnie jak związki chciałby

dobra pracowników i zakładu.

Związkowcy wysunęli siedem postulatów, najważniejszy z nich dotyczy uchylecia niekorzystnej (zdaniem związków) decyzji dotyczącej restrukturyzacji przemysłu paliwo-energetycznego, opartego na węglu brunatnym.

Kiedy minister Pol zawiesił tę decyzję, zwiększono dostawę węgla do 3000 tys. ton, co pozwoliło na



W centrum akcji strajkowej

Górnicy zastrajkowali



Uczestnicy wiecej

uruchomienie trzeciego bloku. Pozostało jednak jeszcze sześć postulatów: o odrzuceniu ustawy neopopiewkowej, o wprowadzeniu w życie Paktu o Przedsiębiorstwie Państwowym (który został podpisany jeszcze za rządu Hanny Suchockiej), o włączeniu do ustawy emerytalnej dla górników węgla kamiennego, także górników węgla brunatnego, o innej formie pobierania zaliczek i rozliczania podatków od współ-

małżonków, o nierepresjonowaniu osób uczestniczących w strajku w trakcie jego trwania, jak i później oraz o zapłacie za czas strajku.

28 kwietnia o godzinie 13.30 na placu przykopalnianym w Warce odbył się wiec, na który przybył przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Marian Krzaklewski. Zgromadziło się ponad tysiąc osób. Wiecej odbył się w czasie kiedy ranna zmianna kończyła pracę, a popołudniowa do niej przystępowała. W wiecej uczestniczyli też przedstawiciele innych zakładów pracy w Turku między innymi: Mirandy, Elektrowni, Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego, PBK, ZOZ i innych. Przybyli też przedstawiciele dyrekcji kopalni ze Zdzisławem Czapłą na czele. Przed przyjazdem zapowiadano gościa przemawiał Andrzej Kałużny i dyrektor Czapla. Andrzej Kałużny powiedział, że ciągle przychodzą listy z poparciem ich protestu. — Nie jesteśmy zostawieni samym sobie — dodał na koniec.

Dyrektor Czapla powiedział, że jest przeciw neopopiewkowi, co spotkało się z owacją zalogi.

Z Marianem Krzaklewskim przybyli na wiec: przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”

Jerzy Żurawiecki i wiceprzewodniczący Stefan Piotrowski. Marian Krzaklewski powiedział, że w czynnej akcji strajkowej w całym kraju uczestniczy 400 zakładów pracy.

— Walka nadal trwa — mówił — nasze postulaty nie są postulatami politycznymi, jak to przedstawia rząd. Cztery pierwsze są o to, aby rosły dochody pracowników. Jeżeli wzrost produktu narodowego nie rośnie, dlaczego nie rosną płace? Zgadza się, że system ekonomiczny kraju jest nie do utrzymania, na dlatego uważamy, że 50% sumy, o którą rośnie dochód, powinna iść na płace, a pozostałe 50% na inwestycje. Tymczasem inne dochody pracowników maleją.

Krzaklewskiego słuchali z dużym zainteresowaniem, odchodził pomimo wręcz letniego upału. Operując prostymi wyliczeniami, przekonywał do racji kieruje się związek.

— Belchatów sprzedaje paliwo 1 KWG za 260 zł, my płacimy za paliwo 1000 zł więcej. Ceny energii rosną 2,5 raza szybciej niż inflacja. Cały czas jesteśmy ciętym ni.

Kiedy spytał zgromadzonych o ich zdaniem w tym co mówią, jakiś podtekst polityczny, odpowiedział mu, że rząd, odpowiedział mu, że wspólnie NIE. Krzaklewski powiedział, że „przewodniczący” telewizorem, aby nie słuchać przed przewodniczącym, ku. — Możemy zawiesić telewizor — mówił Krzaklewski — ale wtedy kiedy będzie podpisano monogram realizowania postulatów. Podpisywaliśmy już wiele rozumień, ale są one sukcesywnie łamane i nierealizowane.

Na koniec przewodniczący Krzaklewski podziękował załodze kopalni za trud jaki wkładają w akcję strajkową.

W chwili zamykania tego numeru „Echa” strajk trwał.

Andrzej R. Tymosiński



Marian Krzaklewski i Stefan Piotrowski przemawiają do zebranych Foto (art)





1
MAJA
(tak było)



8 V 1994.

Hurtownik kojarzy się najczęściej z człowiekiem bogatym i opływającym we wszelakie dobra. Rzeczywiście, w czasach kiedy w gospodarce coś drgnęło, kiedy zwykłemu sklepikarzowi trudniej kupić towar bezpośrednio u producentów, którzy starają się sprzedawać w jak największych ilościach - coraz większym zainteresowaniem wśród detalistów cieszą się hurtownie. Zainteresowanie jest tym większe, im bardziej różnorodne produkty oferuje sprzedawca, zaopatrujący się w wielu hurtowniach, często także prowadzących sprzedaż detaliczną, dzięki czemu odwiedzane są przez ludzi nie zajmujących się handlem. Dlatego hurtownie działają prężnie i mają wysokie obroty. Odwiedziliśmy kilka z nich:

Przed wszystkim dla własnej sieci

Hurtownia „HURTUR” przy ul. Kolska Szosa 23, prowadząca sprzedaż artykułów spożywczych, papierosów i zapalek jest własnością PSS. W jej skład wchodzi trzy chłodnie, dwie minusowe, gdzie przechowuje się mięso i mrożonki oraz plusową (sery, tłuszcze i inne), jest tu także magazyn. W ciągu roku hurtownia została rozbudowana, powiększono magazyn i znalazło się miejsce na wzorcowanie towarów, w której klienci mogą dokładnie obejrzeć oferowane produkty. Od czterech lat hurtownia jest skomputeryzowana: posiada dwa komputery, które w przyszłości zostaną połączone wspólną siecią dla ułatwienia rozliczeń i obsługi kupujących.

Większość towarów (70%) przeznaczona jest dla sieci sklepów PSS. Zaopatrzenie tych sklepów odbywa się raz w tygodniu, poza tym na terenie hurtowni ekspedientki załatwiają wszelkie sprawy: m.in. druki wywieszek sklepowych, protokoły i reklamacje. Pozostałe 30% towarów odbierają prywatni sprzedawcy z Turku i okolicy (głównie: Tuliszków i Władysławów).

Największe zakupy odbywają się w okresach przedświątecznych, a obroty są wówczas wielomilardowe. Kierowniczka hurtowni twierdzi, że aby wszystkie sprawy toczyły się tak, jak trzeba, należy nad nimi nieustannie czuwać, gdyż wystarczy niewielka pomyłka żeby wiele stracić. Wszystkie produkty mają określony termin przydatności do spożycia i interesem hurtowni jest, aby były sprzedane w odpowiedniej porze.

Inną hurtownią PSS jest „Sezam”, prowadząca sprzedaż artykułów chemicznych, także obsługująca przede wszystkim sieć sklepów należących do spółdzielni. Hurtownia została skomputeryzowana w październiku 1992 roku, jest zobligowana do sprzedaży towarów tylko na rachunek i może pochwalic się konkurencyjnymi cenami. Miesięczny obrót wynosi około 700 mln zł, w kwietniu - 1 mld. Na miejscu jest magazyn o powierzchni 140 m kwadratowych i niewielka wozownia towarów. Hurtownia zatrudnia osobę na 2,5 etatu. Towar sprzedaje się raczej równomiernie, chociaż wiosną i latem szybciej, „idą” słoiki, a przed Bożym Narodzeniem ozdoby choinkowe. Najwięcej klientów jest z Turku i jego okolicy (w promieniu 20 km). Także apteki zaopatrują się tu w środki higieniczne.

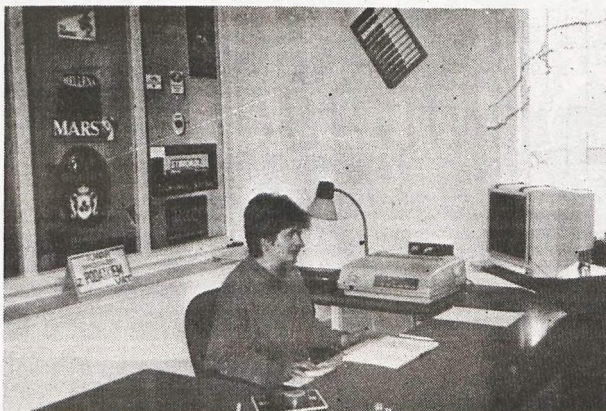
Hurtownie

W każdym razie - interes idzie dobrze.

Słodczyce mają zbyt

Filią warszawskiej hurtowni oferującej w głównej mierze słodczyce z Wedla, Wawelu i wszelkie produ-

ry został przejęty przez „Polmos” w ramach zadłużenia. Zatrudnia się tu 7 osób i mimo krótkiej działalności (1,5 miesiąca), osiągnięto planowany obrót. Sprzedaje się tu oczywiście wyroby spirytusowe, a asortyment sięga 45 produktów.



Skomputeryzowana hurtownia PSS-u, „HURTUR”

ktę z Winiar, jest „Nica”, znajdująca się na terenie turkowskiej GS. Należy ona do spółki Brzozowska i Wojtasik. Zaopatruje ona wielu klientów z różnych miejscowości (m.in. z Poddębic, z woj. sieradzkiego i z Turku). We wrześniu 1993 r. hurtownię skomputeryzowano, dzięki czemu obsługa jest dokładniejsza i szybsza. Na tempo zbytu towarów największy wpływ ma reklama (np. po reklamie „Delicji” było na nie bardzo wielu chętnych), w okresie przedkomunijnym jest popyt na galaretki, a przed 8 marca na bombonierki. Obroty są duże i ciągle rosną. Nic dziwnego - produkty będące w sprzedaży są atrakcyjne i świeże.

Sprzedaż alkoholu obwarowana jest surowymi przepisami

Od niedawna istnieje w Turku (ul. Kolska Szosa 38) magazyn wyrobów gotowych wrocławskiego „Polmosu”. Dawniej mieścił się tu magazyn koniarskiego PHS, któ-

Klientów jest dużo ze względu na wysoką jakość oferowanych alkoholi. Najlepiej sprzedają się wódki czyste: Wyborowa, Krakus, Polonez i Książęca Pepkowska. Ta ostatnia jest produkowana jedynie przez „Polmos” i oparta na technologii opracowanej przez wrocławskiego destylatora w 1826 roku.

Towar jest odbierany w wielu województwach, m.in. w konińskim, plockim, wrocławskim, poznańskim, sieradzkim i kaliskim. Prowadzi się już rozmowy z kontrahentami z bydgoskiego, łódzkiego, piotrkowskiego i tarnowskiego. Hurtownia znajduje się pod ścisłą kontrolą Urzędu Skarbowego i nie może sprzedawać przypadkowym klientom. Kupić może tylko ten, kto okaże się uprawnieniem do działalności handlowej. Kupujący ma niewiele czasu na dostarczenie pieniędzy (w ciągu dwóch dni należności muszą być uregulowane), natomiast klient płacący gotówką korzysta z upustu.

Hurtownia jest skomputeryzowana, dzięki czemu interesant zostaje obsługiwany w ciągu kilku mi-

nut. Kupują również hurtownie, którym dowozi się zamówiony towar (najpóźniej na drugi dzień po zamówieniu). Wzmocniony ruch obsługuje się pod koniec miesiąca i przed świętami. Można tu kupić pepsi-colę.

Baza magazynowa obejmuje 1200 m kwadratowych. Niedawno przeprowadzono tam remonty wózków.

Właścicielem hurtowni „Wak” z Psar jest pan Witczak. Sprzedaje się tu wino (z Konina, Sieradza i Ozorkowa), piwo (Leżajsk, Wawieć, Okocim, Piast) i napoje (Wawieć, Okocim, Piast). Asortyment - 20 rodzajów. Podobnie, jak w wielu innych, w „Wako” można kupić tylko za okazaniem dokumentu o prowadzeniu działalności gospodarczej. Stali klienci mogą zapłacić w ciągu tygodnia, natomiast ci, którzy zaopatrują się sporadycznie - muszą płacić gotówką. Odbiorcy towaru pochodzą głównie z Turku, Dobrej, Uniejowa i Poddębic. Nie są zmuszeni do kolejek - obsługa odbywa się na bieżąco. W przyszłości hurtownia będzie rozbudowywana (pozwolił na to kredyt). Planuje się większy się magazyn, który obecnie nie liczy 40 m kwadratowych, skomputeryzowana i wyprężona w nowy samochód transportowy.

Tyle hurtownie, a co o nich sądzą detaliści? Zapytaliśmy o to właściciela sklepu spożywczego zaopatrującego się w wielu hurtowniach.

Twierdzi on, że w Turku są prężnie działające dwie hurtownie odpowiedzialne za dostawę towarów, które dają wszystkim wymagane ilości. Dotyczących kontroli skarbowej są to: „Polmos” i „Krynica”. Właściciel sklepu spożywczego uważa, że pozostałych prowadzi hurt-detal i trudno się zorientować w którym momencie kończy się hurt, a zaczyna detal. Sprawy powstawania „szarej strefy” przy przykład: klient kupuje wagon papierosów, na który nie jest mu wydawany paragon, nie wprowadza więc go do ewidencji, a hurtownia powinna przy sprzedaży czegoś powinien mieć świadomość, że dokument stwierdzający prowadzenie działalności gospodarczej, który jest potrzebny do sprzedaży, jest w hurtowni. Hurtownia jest w posiadaniu dokumentu, z którą rozmawialiśmy, przewozi się w artykuły spożywcze przewożone w Kole, gdzie jest najtaniej. W Turku podobno jest o wiele taniej. Najbardziej chwali sobie sprzedawcę prasy (to jest czysty towar, można na tym stracić, jak się nie sprzeda, to się zwraca, a także nie marańcze, to komu ja zwrócę?). I tak na podsumowanie: hurtowniakiem opłaca się być, bo i obroty duże i zyski nie najgorsze, trzeba jednak przy tym pamiętać o kosztach, którzy kupią tylko tam, gdzie tania, dobra obsługa i wysoka jakość.

Justyna Kozłowska

(na str. 19 zamieszczamy wyniki hurtowni)

Zdrowe miasto

Terenowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna włączając się do akcji zainicjowanej przez Stowarzyszenie „Dziennikarski Klub Promocji Zdrowia” w porozumieniu z Narodową Radą Promocji Zdrowia pod hasłem „Tydzień dla serca”, zaproponowała udział w wielu imprezach prozdrowotnych. Ich uwieńczenie odbyło się na stadionie 1000-lecia w niedzielę 24 kwietnia.

Na imprezę przybyło wielu kibiców z całego miasta, a głównym punktem programu był wybór Miss i Mistra Zdrowia. W początku trochę problemów sprawił brak chętnych, którym prawdopodobnie nie wydawało się, że konkurencja będą nadzwyczaj trudna, ale że „do odważnych świat należy”, tak i tu znaleźli się śmialkowie.

Głównymi nagrodami były dwa rowery ufundowane przez Wojewódzki SANEPID w Koninie. Sponsorami byli również: Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska, Elekrownia „Adamów” oraz Państwowy Zakład Ubezpieczeń z ul. Uniejowskiej i Chopina.

Zawodnicy zmierzli



Publiczność na trybunach stadionu 1000-lecia

się w konkurencjach rekreacyjno-sportowych przeplatanych pytaniami dotyczącymi zdrowia trybun. W konkurencjach sportowych od samego początku wśród kibiców dominowała Barbara Zańko, wśród mężczyzn Waldemar Cytrowski.

Wszyscy zawodnicy podbijali rekordy: kładli piłeczki tenisowe w biegu, zbierali ziemniaki, skakali na piłce białej, a przez skakankę oraz jeździli na hulajnodze i opowiadali dowcipy o tematyce zdrowotnej. Jeden z nich brzmiał następująco: *Alkohol to twój wróg, więc lej go do wody. Zarówno ten, jak i drugi robił, wykazały iż pojęcie zdrowia jest traktowane dość rozciągliwie.* Konkurencje odbywały się przy

głośnym dopingiem kibiców, wśród których znajdowały się rodziny uczestników. Wszyscy, którzy brali udział w konkursie, wykazali się dużą sprawnością fizyczną i znajomością szkodliwości czynników (stres, palenie papierosów, picie alkoholu, mała aktywność ruchowa) na ludzki organizm. Na rozstrzygnięcie musieli jednak chwilę poczekać, bo jury w składzie: Krysztyna Baranowska, Bożena Cesarz



Plnie „konkurencji „zbierania ziemniaków”

dwie laureatki festiwalu śpiewających dzieci: Justyna Knyceł i Ola Junkiert.

Po piętnastu minutach wszystko było już wiadome. Wśród kobiet kolejne trzy miejsca zajęły: Barbara Zańko, Karolina Rosińska i Dorota Pszczola. Wśród mężczyzn: Waldemar Cytrowski, Henryk Rosiński i Sławomir Wasilewski. Wszyscy otrzymali nagrody, a Miss i Mister Zdrowia odjechali ze stadionu

nie udało się go odnaleźć. Oto kilka danych na jego temat: jest z zawodu sędzią, bardzo wysportowany (uprawia tenis ziemny i koszykówkę), od ponad dwóch lat wegetarianin. Nie je słodczy. Uśmiech na jego twarzy mówił sam za siebie: satysfakcja z uzyskanego tytułu i nagrody.

Oprócz konkursu na stadionie odbywały się: aukcja prac plastycznych, gdzie można było kupić rysunek za minimum 10.000 zł, a dochody w ten sposób uzyskane zostaną przekazane na akcje letnie i na konto Fundacji „Być razem”, loteria znaczków (każdy los wygrywał). Otwarte było również stoisko zdrowej żywności w namiocie wypożyczonym przez Ochotniczą Straż Pożarną i punkt pomiaru ciśnienia krwi.

Można powiedzieć, że impreza była udana pod wieloma względami. Szkoda tylko, że wśród kibiców wielu paliło papierosy i raczyło się piwkiem, jakby lekceważąc ideę dla której zorganizowano konkurs i inne atrakcje. Ogólnie jednak rzecz biorąc, wszyscy nieźle się bawili, choć nie bardzo mieli ochotę wyjść z ławki i samemu trochę poskakać. Odważni poskakali i udało im się zdobyć wiele nagród. Ciągłe jeszcze panuje zasada, że lepiej się nie wychylać, nie pokazywać, a na uprawiających jogging patrzy się z pobłażliwym uśmiechem.

Miejmy nadzieję, że już wkrótce zmieni się to na lepsze. Tymczasem akcja „Zdrowe miasto” została zakończona. W następnym numerze „Echa Turku” nastąpi jej podsumowanie.

Justyna Ryłska

Tydzień dla serca

1000-lecia na nowych rowerach.

A oto krótka wypowiedź Miss Zdrowia w chwilę po wyborach:

— Jestem nauczycielką wychowania fizycznego w Liceum Ogólnokształcącym. Dużo ćwiczę, przynajmniej dwa razy w tygodniu. Muszę ćwiczyc, bo gdybym tego nie robiła, to prawdopodobnie po krótkim czasie nie mogłabym dobrze prowadzić lekcji. Staram się również dobrze odżywiać: nie jem kolacji i staram się, żeby w moim menu znajdowało się wiele owoców, warzyw i wód mineralnych. Tytuł Miss Zdrowia jest dla mnie wielkim wyróżnieniem i na pewno opowiem o nim moim uczennicom, żeby zobaczyły, że nawet w moim wieku można wiele osiągnąć. Wymaga to wprowadzić wiele pracy i samozaparcia, ale naprawdę warto.

Drugi z laureatów, Waldemar Cytrowski, zaraz po otrzymaniu nagród, zniknął w tłumie i niestety,



Uczestnicy konkursu na Miss i Mistra Zdrowia

Vademecum wyborcy

Wiemy już na pewno, że wybory rad gmin odbędą się 19 czerwca. Premier wyznaczył ich termin nie czekając na decyzję prezydenta w sprawie podpisania nowej ordynacji wyborczej. Tak więc będziemy wybierać na zasadach, które zawarte są u ordynacji wyborczej z 1990 roku.

Kto może

Wybory są powszechne. Nie znaczy to oczywiście, że każdy ma prawo wybierać i być wybieranym. Trzeba spełnić kilka warunków: 1. mieć ukończone 18 lat, 2. być obywatelem (względnie obywatelką) Rzeczypospolitej Polski, 3. należy stale zamieszkiwać na obszarze działania rady, do której zamierza my kandydować, 4. nie być ubezwłasnowolnionym prawomocnym orzeczeniem sądu z powodu choroby psychicznej, 5. nie być pozbawionym praw publicznych lub wyborczych prawomocnym orzeczeniem sądu.

Jeżeli spełniasz te wymogi, możesz kandydować do rady twojej gminy lub głosować na swojego faworyta (ewentualnie faworytkę).

Okręgi, obwody

Przy ustalaniu okręgów wyborczych należy uwzględnić wieki oraz interesy obywateli zamieszkujących na danym terenie. W gminach wiejskich okręgiem powinno być sołectwo lub kilka sołectw. Podział sołectwa na dwa lub więcej okręgów wyborczych może nastąpić tylko w wypadku, jeżeli jest to konieczne dla zachowania normy przedstawicielstwa. Najważniejszą zasadą przy tworzeniu okręgów wyborczych jest przestrzeganie jednakowej normy przedstawicielstwa. Polega to na tym, że liczba mieszkańców dzieli się przez liczbę wybieranych radnych, a następnie łączy bądź dzieli ulice i wsie aby nie przekroczyć normy dopuszczającej zaledwie dwudziestoprocentowe wahania w górę lub dół.

W celu przeprowadzenia głosowania, tworzy się obwody głosowania skupiające po kilka okręgów wyborczych. Z reguły obwód głosowania obejmuje 1000 do 3000 mieszkańców. Jedynym wyjątkiem są zakłady pomocy społecznej lub zakłady dla inwalidów, gdzie tworzy się odrębne obwody głosowania. Warunkiem jest, aby zamieszkiwało je co najmniej 100. wyborców zameldowanych na pobyt stały.

Spisy wyborców

Spisy zameldowanych w gminie wyborców sporządzają komórki, zajmujące się ewidencją ludności poszczególnych urzędów gmin. Jeśli jesteś bezdomnym, nie masz stałego miejsca zamieszkania, na twój wniosek zostaniesz wpisany

do spisu właściwego dla twojego aktualnego miejsca pobytu. Najpóźniej w dwudziestym dniu przed dniem wyborów, spisy wyklada się do publicznego wglądu na okres pięciu dni, po pięć godzin dziennie, w porze dogodnej dla wyborców. W tym okresie możesz sprawdzić czy twoje nazwisko figuruje w spisie. Zainteresowanie spisami nigdy nie było duże. Władze w PRL dużą wagę przykładały do tego czy wyborcy odhaczali się na spisach, teraz jedynie jednostki udają się do urzędów, by sprawdzić czy umieszczono ich w spisie.

w których skład oprócz przewodniczącego, zastępcy i sekretarza wchodzi 4. do 8. członków. Osoby wchodzące w skład komisji, pełnią swoje obowiązki honorowo. Przyśługują im jednak diety i zwrot kosztów podróży. Na czas pełnienia swoich obowiązków, mogą otrzymać urlop bezpłatny w zatrudniającym ich zakładzie pracy i wówczas przysługuje im rekompensata za utracone zarobki. Pracodawcy niechętnie patrzą na pracowników „urywających” się w ten sposób z pracy. Mimo to, zachęcamy do udziału w pracach

Kalendarz wyborczy

do 25 kwietnia powołanie Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego
do 30 kwietnia — ustalenie liczby radnych wybieranych w każdej gminie
do 5 maja — ogłoszenie informacji o numerach i granicach okręgów oraz liczbie wybieranych radnych, powołanie terytorialnych komisji wyborczych
do 15 maja — powołanie obwodowych komisji wyborczych
do 20 maja — termin zgłaszania kandydatów i list
do 25 maja — ogłoszenie informacji o numerach i granicach obwodów do głosowania
do 30 maja — wyłożenie spisów wyborców
19 czerwca — wybory

Komisarze, komisje

Do przeprowadzenia wyborów powołuje się: Generalnego Komisarza Wyborczego, wojewódzkich komisarzy wyborczych, terytorialne (miejskie, gminne) komisje wyborcze i obwodowe komisje wyborcze.

Z powołaniem Generalnego Komisarza Wyborczego i wojewódzkich komisarzy wyborczych nie ma problemu, są nimi tradycyjnie sędziowie. Gorzej jest przy powołaniu komisji na szczeblu gminy. Terytorialna komisja wyborcza rozpoczyna pracę 45 dni przed dniem wyborów. Do jej zadań należy: tworzenie obwodów głosowania, powoływanie obwodowych komisji wyborczych i nadzór nad ich pracą, rejestrowanie kandydatów na radnych, wydawanie zaświadczeń mężom zaufania, ustalanie wyników wyborów do rady. Praca ta wiąże się z wieloma dżurami (nawet do północy), ciężką pracą, dlatego niełatwo jest znaleźć chętnych do poświęcenia się jej. W skład komisji terytorialnej wchodzi: przewodniczący, jego zastępca i 6. do 14. członków. Mniej liczne są komisje obwodowe,

komisji, wybory to coś w rodzaju koła fortuny (do końca nie wiadomo kto wygra), a członkowie komisji to jak Wojtek Pijanowski z Magdą, którzy czuwają nad prawidłowym jego przebiegiem.

Jak zostać radnym

Żeby móc zostać radnym, należy najpierw zebrać 15 podpisów wyborców mieszkających w okręgu, z którego mamy zamiar startować. Po odliczeniu własnego podpisu, żony, dziadków i ewentualnie dzieci (jeżeli osiągnęły już pełnoletność) pozostaje jeszcze przejść się po znajomych i sąsiadach i może my składać stosowny wniosek o zarejestrowanie.

W zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko, wiek, zawód i miejsce zamieszkania, zaznaczając w którym okręgu zamierzamy kandydować. Do zgłoszenia należy dołączyć pisemne oświadczenie o wyrażeniu zgody na kandydowanie. Jeśli kandydata popiera jakieś ugrupowanie polityczne czy organizacja społeczna, w oświadczeniu kandydat może wnieść o oznaczenie jego kandydatury skrótem lub nazwą tego ugrupowania. Jeżeli zgłoszenie wykazuje wady nie do

usunienia, komisja stwierdza jego nieważność. Decyzję komisji można zaskarżyć do Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego.

Kampania wyborcza

Przeprowadzenie kampanii wyborczej najlepiej zlecić fachowcowi. Jeżeli nas na to nie stać, postępujemy tak jak w kampanii wyborczej. Należy jednak pamiętać, że w dniu głosowania, zgromadzeń, organizowanie pochodów lub manifestacji, a także wygłaszanie przemówień i rozdawanie ulotek jest zabronione. Zabronione są również wszelkie formy agitacji w lokalach wyborczych. Dotyczy to także członków komisji. W wypadku udowodnienia, że agitowali oni wyborców, wybory w danym okręgu mogą zostać unieważnione. Plakaty i ulotki wyborcze zawierające wyrażenie oznaczenie od kogo pochodzi, podlegają ochronie prawnej, więc jeżeli jakiś „element” zerwie taki wyborczy wizerunek ze śłup, zabierz go zaskarżyć do sądu. Zabronione jest też prowadzenie kampanii wyborczej na terenie zakładów pracy, ale tylko wtedy kiedy zakłóca jego normalne funkcjonowanie. Wydając pieniądze na kampanię wyborczą należy pamiętać, że w ciągu dwóch miesięcy należy przedłożyć Wojewódzkiemu Komisarzowi Wyborczemu sprawozdanie finansowe oraz wykazać źródła pozyskanych funduszy.

Głosowanie

Głosowanie odbywa się w lokalu wyborczym bez przerwy pomiędzy 8.00 a 20.00. W wiekszości gmin zrezygnowano z kwadransów wręczanych pierwszemu oddającemu głos wyborcy, dlatego nie należy przyskoczyć do urny z rana tłoku. Zazwyczaj najwięcej przychodzi do głosowania najstarsi i najmłodsi, a także ci, którzy sąsiadują z rana tłoku. Najwięcej przychodzi do głosowania najstarsi i najmłodsi, a także ci, którzy sąsiadują z rana tłoku.

Przed przystąpieniem do głosowania wyborca okazuje dowód osobisty lub inny dokument stwierdzający tożsamość. Wyborca okazuje dowód osobisty lub inny dokument stwierdzający tożsamość. Wyborca okazuje dowód osobisty lub inny dokument stwierdzający tożsamość. Wyborca okazuje dowód osobisty lub inny dokument stwierdzający tożsamość.

Po otrzymaniu karty do głosowania wyborca udaje się sam do pomieszczenia zapewniającego tajemność głosowania znajdującego się w loklu wyborczym. Jedynymi osobami, które mogą skorzystać z pomocy innych osób, z wyłączeniem członków komisji i mężów zaufania. W kartach do głosowania z prawej strony obok nazwiska wybranego kandydata należy postawić znak „X”. O godzinie 20.00 lokale wyborcze zostają zamknięte, a komisje przystępują do liczenia głosów.

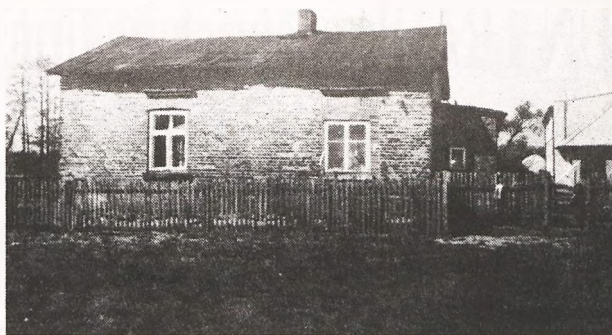
Nasza szkoła kochana

Szkoła w Sarbicach mieściła się kiedyś w czterech budynkach, w tym trzy z nich były pokryte strzechą. W 1957 wybudowano szkołę murowaną, a dziesięć lat później dobudowano piętro. Szkoła jest zadbana, sympatyczna. Trwa rozbudowa budynku.

Dyrektor szkoły, pani Dorota Granos opowiada dzieje budowy: — W grudniu 1992 roku było 12 mln zł i alternatywa: komputer czy nowa szkoła? Zakupiłam cegły i tak się zaczęła rozbudowa. Do podjęcia takiej decyzji skłoniła mnie postawa rodziców dzieci, ich bardzo duże zaangażowanie. Wcześniej ułożyli chodnik, zrobili parking przed szkołą. W następnym roku powstały plany rozbudowy.

Pierwotnie miała być dobudowana kotłownia i sanitariaty, jednak w tej chwili rozbudowa obejmuje świetlicę ze stołówką, zaplecze kuchenne, kotłownię ole-

Dorota Granos - a szczególne wyrazy podziękowania należą się Zarządowi i Radzie Gminy w Przykoni, która włożyła olbrzymi wkład w rozbudowę szkoły. Najbardziej cieszy chyba fakt, że są ludzie, którzy rozumieją potrzeby placówki oświatowej i chcą, aby była ona placówką z „prawdziwego zdarzenia” i służyła tym najmłodszym obywatelom naszej gminy. Podziękowania kieruję w stronę pana Jana Kończaka - inspektora do spraw budownictwa, za cenny głos doradczy, pana Bogdana Pelca - właściciela firmy „Forum” z Brudzewa, za nieodpłatny transport



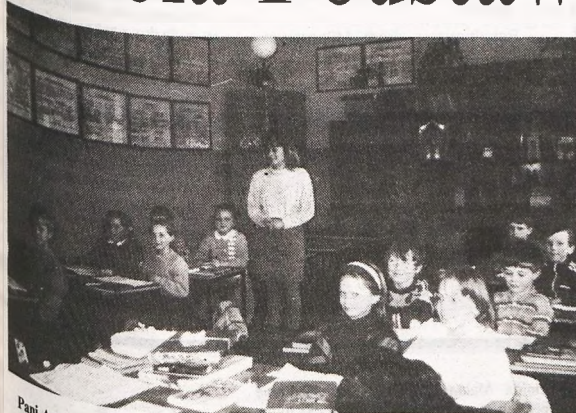
Jeden z budynków starej szkoły w Sarbicach

czyteli gmina, która dofinansowuje studiujących placąc np. czesne. Prawie połowa nauczycieli dojeżdża do pracy (pięć osób z Turku, dwie z Przykoni).

Dzieci do szkoły dojeżdżają średnio trzy kilometry autobusami PKS. Urząd Gminy w Przyko-

Dzień Matki. Dzień Dziecka organizuje Komitet Rodzicielski z przewodniczącym panem Wiesławem Mielcarkiem. W organizowanych imprezach i wycieczkach pomaga Samorząd Uczniowski, którego opiekunem jest pani Jolanta Król. Dzieci biorą chętnie

Szkoła Podstawowa w Sarbicach



Pani Agnieszka Łysiak na lekcji w klasie II

ję, sanitariaty, szatnię, trzy pomieszczenia lekcyjne i pracownię komputerową. Marzeniem pani Doroty Granos jest oddanie szkoły 1 września i budowa sali gimnastycznej. Dużo środków na budowę szkoły uzyskano z Urzędu Gminy Przykona. W ubiegłym roku szkoła otrzymała na inwestycje 430 mln zł, a w tym roku inwestycje pochłonię 1,5 mld zł (100 mln gminy Brudzew, 1,4 mld oddała gmina Przykona). Kosztorys budowy szkoły wynosi 2.800 mld zł, a koszt centralnego ogrzewania i kotłowni olejowej. Szkoła na pierwszy etap budowy wygrała firma „Inzdróg”. Do drugiego etapu firma nie przystąpiła, a przetarg wygrała firma pana Jasiaka z Turku, która współpracuje ze szkołą wypożyczając jej

materialów, terminowe dostawy i życzliwą obsługę, pana Szczepana Szymańskiego, za społeczną nadzór budowlany, firmie „Inzdróg” i Pana Hieronima Moczydłowskiego za nieodpłatne wykonanie elewacji budynku szkolnego oraz za utwardzenie wjazdu do szkoły.

W szkole uczy się 120 dzieci, jest też oddział przedszkolny. Najliczniejsza klasa liczy piętnastu uczniów, a największa łączona 23 uczniów. Jako jedna z niewielu szkół prowadzi klasy łączone, w tym roku jest to klasa IV z V oraz klasa VI z VII. Grono pedagogiczne to trzynastu osób wraz z księdzem. Wykształcenie wyższe mają cztery osoby, z każdym rokiem szkolnym będzie się zwiększać ta liczba, bowiem cztery osoby studiują, a w przyszłym roku dwie osoby podejmą dalszą naukę. Trzy osoby robią też studia podyplomowe. Do podjęcia nauki niewątpliwie zmobilizowała nau-

nie wykupuje dzieciom bilety do szkoły. W szkole w Sarbicach uczą się dzieci z Podluzyc, Kozubowa (gm. Brudzew), Sarbic, Posoki, Paulinowa, Młynisk, Koloni Radyczyn i Radyczyn (gm. Przykona). Szkoła prowadzi zajęcia wyrównawcze w dwóch grupach - nauczanie początkowe i klasy IV-VIII. Nauczyciele pracują z dziećmi na zajęciach społecznie. Dzieci w szkole uczą się języka rosyjskiego, a dodatkowo mogą uczyć się języka angielskiego. Klasy ósme mają zajęcia z komputerem, które prowadzi pani Dorota Granos.

Do tradycji należą już wycieczki jednodniowe do teatru w Łodzi, w Kaliszu, do szkoły przyjeżdża Estrada Łódzka i Poznańska. Są też organizowane wycieczki wielodniowe, np. w czerwcu dzieci wyjadą na cztery dni w Pieniny. Życie szkoły to również organizowanie szkolnych imprez. Co roku odbywa się przykładowo

nie udział w konkursach. Pani Elżbieta Jurkiewicz zorganizowała szkolny konkurs czytelnicy. Udział w nim wzięło ponad trzydzieścioro dzieci, każdy uczestnik został nagrodzony. Do konkursu recytatorskiego, organizowanego przez WOM, zakwalifikowała się Magdalena Marczyńska. Konkurs ekologiczny, organizowany przez Ośrodek Upowszechniania Kultury w Przykoni, wygrali: Łukasz Jaśkiewicz, Wioletta Misiak i Magdalena Michalak. W konkursie recytatorskim w Strzałkowie wyróżnienie otrzymała Milena Jurkiewicz z klasy I i Magdalena Marczyńska z klasy V. Jury szkolnego konkursu wiedzy pożarniczej miało kłopot z wybraniem najlepszych, wszyscy bowiem byli świetni. Najchętniej dzieci biorą udział w konkursach OK-u w Przykoni. Zachęcają ich do tego nie tylko nagrody, ale i różnicowana tematyka konkursów.

Izabela Zawadka



Pani dyrektor szkoły na budowie

8 V 1994

SUN TRADE - największa firma



Firma SUN TRADE oparta o niemiecki kapitał jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością. Zawiązała się 20 grudnia 1991 roku i rozpoczęła działalność w Malanowie dzierżawiąc znajdujący się tam obiekt, którego właścicielem stała się w lutym 1993 r. Po zakupie obiektu powiększono jego powierzchnię, która została potrójona (w 1991 r. - 4400 m kwadratowych, w 1993 r. - 10371 m kwadratowych), zmodernizowana i przystosowana do potrzeb firmy.

W SUN TRADE produkuje się przede wszystkim poduszki, powłoczki na poduszki, montuje się parasole i szyje się pawilony.

Firma wysyła swoje towary do wielu krajów Europy: do Danii, Holandii, Niemiec, Anglii. Sprzedaje się je również w Polsce. Obecnie prowadzi się konkretne rozmowy z kupcami z Francji, Hiszpanii i Włoch.

Przedsiębiorstwo w czasie 2,5 roku zainwestowało ponad 40 mld zł. Na początku zatrudniało 160 osób, teraz już ponad 600, ale zatrudnienie w ciągu roku jest zmienne ze względu na sezonowy charakter towarów produkowanych przez SUN TRADE, dlatego w okresach

międzysezonowych liczba pracowników pozostających w firmie zmniejsza się. Większość osób odchodzących czasowo z pracy otrzymuje zapewnienie, że z początkiem nowego sezonu wróci na swoje stanowisko.

Firma SUN TRADE jest po hucie aluminium w Koninie największym klientem Urzędu Celnego (codziennie produkuje się 50 tys. sztuk wszystkich wyrobów, a tygodniowo z Malanowa wyjeżdża 15 ciężarówek wypełnionych towarami). Jest również największym producentem poduszek w Europie. Ze względu na objętość produkcji niemożliwe jest składowanie wyrobów w magazynach, które wyrabia się w zależności od potrzeb klientów, nawet budowany obecnie w Niemczech magazyn nie rozwiązuje problemu.

Przedstawiciele SUN TRADE są zdania, że jeśli w przyszłości w Polsce zmienią się przepisy prawne dotyczące przedsiębiorstw z kapitałem zagranicznym, być może firma zdecyduje się na dalsze inwestycje w naszym kraju. Na razie jest to wykluczone.



SUN TRADE - spółka z o.o. z kapitałem zagranicznym w Malanowie

Radni

Andrzej Sobczak (przewodniczący Rady Gminy) - Malanów
Ryszard Kowalczyk (wiceprzewodniczący Rady Gminy) - Malanów
Mieczysław Ogrodowczyk (wiceprzewodniczący Rady Gminy) - Targówka
Mirosław Kałużny - Bibianna
Zdzisław Borowski - Dziadowice Folwark

Stanisława Kałużna - Dziadowice
Józef Zajac - Dziadowice
Kazimierz Herbich - Kotwasicach
Zdzisław Gorzala - Brody
Józef Lament - Feliksów
Piotr Dewicki - Celestyn
Renata Tomczak - Grąbków
Krzysztof Staszak - Grąbków
Zdzisław Tomczyk - Malanów
Jan Japiela - Żdenice
Eugeniusz Zajac - Czachulec
Waldemar Szymczak - Milaczew
Stanisław Łuczak - Milaczewek
Wiesław Raszewski - Porozie

Sołectwa, sołtysi

Marek Marecki - Bibianna
Bolesław Bortnowski - Celestyn
Zdzisław Kowalski - Czachulec
Jan Zbigniew Ryczyński - Dziadowice
Bogdan Michalowski - Dziadowice Folwark

Józef Przepiórski - Feliksów
Józef Kapusta - Grąbków
Józef Krytera - Kotwasicach
Tadeusz Prentczyński - Malanów
Bonifacy Gruszczyński - Milaczew
Czesław Cwikliński - Milaczew Kolonia
Kazimierz Płociennik - Milaczewek
Zdzisław Stefaniak - Porozie
Zofia Turska - Rachowa
Stanisław Kłosowski - Skarżyn Kolonia
Mieczysław Ogrodowczyk - Targówka
Józef Poliński - Żdenice

Rok 1991

(Budżet 4,9 mld zł, w tym zadania zlecone 1,2 mld zł)

- Naprawa drogi w Bibiannie i w Dziadowicach
- Budowa ulicy o nawierzchni twardej - ul. Krótka i Spółdzielców (1100 m)
- Wybudowanie zbiornika przeciwpożarowego w Targówce
- Wybudowanie wodociągu w Targówce i w Skarżynie Kolonii - około 3,5 km
- Rozpoczęcie telefonizacji i zakończenie w 1992 r. (liczba abonentów została powiększona ze 140 do 400)
- Budowa chodnika w Malanowie - 350 m.

Rok 1992

(Budżet 7,4 mld zł, w tym zadania zlecone 1,7 mld zł)

- Budowa odcinka dróg utwardzonych w Czachulcu i Kotwasicach (1,1 km)
- Rozpoczęcie budowy hydrofarmii w Milaczewie i Kotwasicach
- Budowa wodociągu na ul. Szkolnej i Wiatracznej w Malanowie (800 m)
- Wyposażenie Ośrodka Zdrowia w nowoczesny sprzęt stomatologiczny i w aparaturę EKG
- Rekultywacja dróg w Żdenicach (2 km)
- Zakup automatycznej sekretarki dla komisariatu policji
- Dofinansowanie rozbudowy szkoły w Skarżynie oraz pomoc w utrzymaniu szkół na terenie gminy.

Rok 1993

(Budżet 10,4 mld zł, w tym zadania zlecone 1,7 mld zł)

- Rekultywacja drogi Milaczewek-Grąbków (2 km)

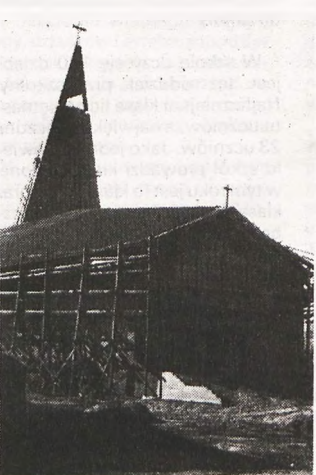
INFORMATOR GMINNY

MALANÓW

Gmina Malanów zajmuje powierzchnię 10680 ha z czego 6823 ha to użytki rolne. Przeważają ziemie V i VI klasy, na których uprawia się przede wszystkim żyto i ziemniaki. Średnia wielkość gospodarstw wynosi od 6 do 7 ha.

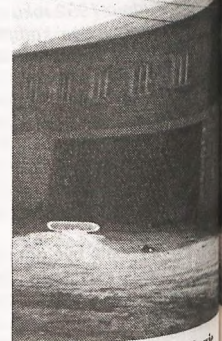
Gmina posiada 103 km dróg gminnych: 15 km - drogi o twardej nawierzchni, 5 km - ulepszone drogi o twardej nawierzchni, 16 km - ulice.

W dziewiętnastu wsiach wchodzących w skład siedemnastu sołectw zamieszkuje 6430 mieszkańców.



Nowo bndowany kościół w Malanowie

Samorząd



Budowana remiza w Grąbkowie

- Kontynuacja rozbudowy wodociągowej w Milaczewie i w Czachulcu oraz rozpoczęcie modernizacji i rozbudowy hydrofarmii w Malanowie
- Rozpoczęcie budowy wodociągu w Milaczewie
- Wzrost liczby mieszkańców w związku z zakończeniem budowy drogi do Grąbków

Walory



Hydrofarmia w Milaczewie

W gminie znajduje się 10 sołectw, w których działa ogólnie 289 jednostek samorządu terytorialnego, czynnych 266 i 23 wspierających. W gminie znajduje się 5 wozów strażackich, 150 posiadają 5 wozów strażackich. Istnieje 150 Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych i jedna Harcerska Drużyna Pożarnicza (150). W gminie jest 39 sklepów (150) i 24 prywatne. W Ośrodku Zdrowia w Malanowie miesi się również prywatna przychodnia, nionych jest trzech lekarzy. W gminie znajduje się też punkt weterynaryjny.

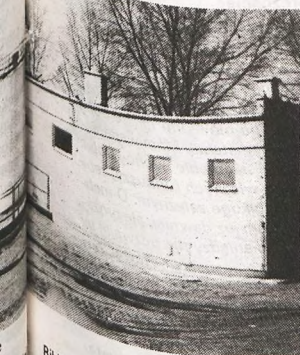
wykonał



— Rozpoczęcie budowy linii wodociągowej w Kotwasicach.
Wymienione wyżej inwestycje związane z wodociągowaniem zostaną zakończone w czerwcu 1994r. Na te inwestycje Urząd Gminy zaciągnął kredyt w Fundacji Wspomagania Zaopatrzenia Wsi w Wodę, który wyniósł w 1993 r.

ANÓW

Westycyjne



Biblioteka Gminna w Malanowie posiada punkt filialny w Dziadowicach.
Na terenie gminy funkcjonuje Bank Spółdzielczy, Spółdzielnia Kółek Rolniczych, Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Czachulcu, Spółdzielnia „SCH” w Malanowie. Jest także stacja paliw, warsztat mechaniki pojazdów, dwie prywatne piekarnie, rozlewnia wód mineralnych i zlewnia mleka.
Znajdują się pokłady żwiru, które obecnie eksploatuje się.
W ramach planu zagospodarowania prze-

1 mld zł, a w 1994 r. 550 mln zł. W 1993 r. wojewoda koniński przekazał gminie Malanów 950 mln zł na budowę hydrofarmii.

— Wykonanie programu gazyfikacji gminy i wykonanie dokumentacji technicznej na gazyfikację Malanowa
— Pomoc w zakupie samochodu dla policji.

Plany na rok 1994
(Budżet 9,8 mld zł, w tym zadania zlecone 2 mld zł)

— W związku z trwającą rozbudową szkoły w Malanowie (rozpoczętą w 1987 r.) planuje się wykonanie murów parteru. Powstanie osiem nowych izb lekcyjnych

— Rekultywacja dróg Żdenice-Kotwasice oraz Grąbków-Targówka (2,8 km)

— Kontynuacja budowy linii wodociągowej

— Dofinansowanie 300 mln zł na budowę drogi asfaltowej prowadzącej do masztu przekątnikowego w Dziadowicach, przeprowadzaną przez Telekomunikację S.A. z Poznania

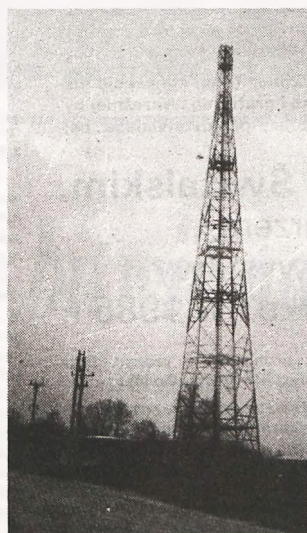
— Dotacja na rozbudowę szkół w Skarżynie i w Malanowie

— Dokończenie budowy chodnika na ul. Kaliskiej w Malanowie (230 m)

— Utwardzenie drogi na ul. Różanej w Malanowie (240 m)

— Zlecenie dokumentacji na oczyszczalnię ścieków typu biologicznego wraz z kanalizacją.

W mijającej kadencji dokonano szeregu remontów w remizach strażackich (Bibianna, Miłaczew, Kotwasice, Dziadowice) oraz rozbudowuje się strażnicę OSP w Grąbkowie.



Stacja przekaznikowa w Dziadowicach

strzennego (będącego na ukończeniu), dokonano powiększenia terenów budowlanych pod budownictwo mieszkaniowe. W grudniu 1993 r. zatwierdzono plan szczegółowy budownictwa mieszkaniowego na terenie Malanowa.

W ramach robót publicznych i interwencyjnych wykonano: utrzymanie porządku na terenie Malanowa i gminy, pomalowanie Ośrodka Zdrowia i Urzędu Gminy, konserwacja i malowanie szkół oraz remiz strażackich.

Historia - zabytki

Wieś położona około 10 km na południowy zachód od Turku, przy drodze do Kalisza. Najstarsza wzmianka o jej istnieniu znajduje się w bulli papieża Innocentego II z 1136 r., w której są wymienione ówczesne posiadłości arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. Do połowy XVI wieku należała do klucza uniejowskiego, później weszła w skład nowo utworzonego klucza tureckiego majątności arcybiskupich.

W 1959 r. odkopano we wsi skarb składający się z 236 monet, głównie polskich, bitych w czasach panowania

Kazimierza Jagiellończyka, Zygmunta I Starego, Zygmunta Augusta, Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy oraz pruskich, pomorskich, śląskich, czeskich i niemieckich.

We wsi znajduje się kościół wybudowany w 1873 r. Do jego budowy wykorzystano materiał z rozebranej świątyni (z 1716 r.), stojącej w innym miejscu. Jest budynkiem jednonawowym z wyższym i niższym prezbiterium. Wnętrze jest przykryte stropem. Trzy ołtarze barokowe pochodzą z około 1720 roku.



Pomnik ku czci walczących o wyzwolenie narodowe

Instytucje i jednostki administracyjne

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Malanowie - kierownik **Grażyna Świerk**
Gminna Biblioteka Publiczna w Malanowie - kierownik **Wanda Mazio**
Ośrodek Zdrowia w Malanowie - kierownik **Grażyna Myszkowska-Głód**
Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Malanowie - p.o. prezesa **Maria Tomczyk**
Gminna Spółdzielnia „SCH” w Malanowie - prezes **Janusz Hadyński**
Urząd Pocztowy w Malanowie - naczelnik **Anna Wejman**
Komisariat Policji w Malanowie - komendant **Bogdan Makowski**
Bank Spółdzielczy w Malanowie - dyrektor **Jan Tygielski**

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Czachulcu - prezes **Bogdan Stawicki**
Firma SUN TRADE sp. z o.o. z kapitałem zagranicznym w Malanowie
Szkoła Podstawowa w Malanowie - dyrektor **Kazimiera Filipowicz**
Szkoła Podstawowa w Dziadowicach - dyrektor **Jolanta Rusiecka-Drygala**
Szkoła Podstawowa w Miłaczewie - dyrektor **Krzyszyna Harasna**
Szkoła Podstawowa w Kotwasicach - dyrektor **Danuta Brzóska**
Gminne Przedszkole w Malanowie - dyrektor **Lidia Jarek**

Zarząd Gminy

Wójt - (do 20.02.1993 r. **Stanisław Bugaj**) - wakant
Zastępca wójta - **Waldemar Szymczak** - przewodniczący zarządu.
Sekretarz - **Wojciech Filipowicz**
Członkowie: **Tomczyk Zdzisław, Herbich Uzi, Zając Józef, Dewicki Piotr.**

Nowinki sportowe

W Malanowie od września działa sekcja klubu karate, która dzięki uprzejmości pani dyrektorki Szkoły Podstawowej prowadzi regularne zajęcia dla dwudziestu pięciu zawodników.



Sekretarz gminy, pełniący obowiązki wójta - **Wojciech Filipowicz**

KULTURA

W piątek 6 maja o godz. 18.00 w Ratuszu nastąpi otwarcie wystawy „Zameldowani w Turku”.

Zostaną zaprezentowane obrazy, rysunki i grafiki mieszkających w Turku twórców profesjonalnych, półprofesjonalnych i amatorów.

W roku 1985 turkowie, między innymi: Zenon Świtalski, Roman Choinka, Krzysztof Pawlak i Robert Bartoszek zorganizowali wystawę „Zameldowani w Turku”. Byli wówczas studentami Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu (wystawa trwała od 25 października do 30 listopada i pokazano na niej 103 prace: grafiki, akwarele, obrazy olejne), teraz są twórcami zawodowymi i uczestniczą dziś w wystawie razem z nowym, nie znanym jeszcze szerszej publiczności pokoleniem zameldowanych w Turku.

Turkowska młodzież artystyczna

Wystawa „Zameldowani w Turku”



„Zameldowani w Turku” z 1985 roku

tyczna to nauczyciele, pracownicy fizyczni, bezrobotni, a także nieliczni uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki. Niektórzy spośród początkujących twórców są zbuntowani przeciwko wszystkim i wszystkiemu. Świadczy o tym fakt, że opisując swoje poszukiwania artystyczne posłużyli się słowami Witkacego, które zwyciężnym odbiorcom sztuki wydają się przewrotne i ekscentryczne: „Każdy może tworzyć byle co i ma prawo być z tego zadowolonym, byleby nie był w swej pracy szczerym i znalazł kogoś, który równie kłamiwie będzie to podziwiał. Ogarniamy wszystkie nie uznane dotąd kierunki: papugizm, neo-kabotyzm, malpizm, osulizm, na-dudka-wystrychizm... Wszyscy przedstawiciele tych kierunków odetchną w naszej rozkosznej atmosferze Czystej Błagi. Niech żyje czysta, rozkoszna, świadoma swej potęgi, swobodna, bezwstydną Błago! O Błago, Czysta Błago - któż Cię przeliczytuje?!”

Wszystkich zainteresowanych dorobkiem artystycznym młodych, buntowniczych i zameldowanych w Turku serdecznie zapraszamy.

Wystawa będzie trwała od 6 maja do 24 czerwca.

Muzeum czynne codziennie w godzinach: poniedziałki, środy 8.00-18.00, wtorki, czwartki, piątki 8.00-15.30, soboty, niedziele 10.00-14.00.

— Jest Pan artystą pochodzącym z Turku i znanym nie tylko w Polsce, lecz również za granicą. Co zdecydowało o tym, że wybrał Pan właśnie taki zawód?

— Już w szkole podstawowej mówiono mi, że mam zdolności, dlatego ukończyłem Liceum Plastyczne w Nałęczowie (to była dość znana szkoła, istniało nawet coś w rodzaju tradycji, że uczęszczało do niej wielu ludzi z Turku), a potem Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych w Poznaniu. To wydaje się takie proste, ale w międzyczasie przeszedłem kilka rozczarowań: nie dostałem się na Wydział Grafiki do Łodzi, potem na Wydział Wzornictwa Przemysłowego do Gdańska. Byłem też w wojsku. Udało się dopiero w Poznaniu. Wprawdzie na początku nie byłem rozentuzjuszowany Wydziałem Wzornictwa Przemysłowego, bo bardziej pragnąłem studiować grafikę, ale w końcu zdobyłem dyplom i to oceniony na bardzo dobrą ocenę.

— Po ukończeniu studiów miał Pan prawdopodobnie wiele planów na przyszłość?

— Pewnie, że miałem. Chciałem zrobić wiele rzeczy, ale moje kieszenie świeciły pustką. Właściwie trzy lata po studiach nie robiłem nic. Miałem problemy, zachorowałem. Długo trwało zanim doszedłem do siebie. Dopiero wtedy zacząłem tworzyć.

— Wystawiał Pan swoje prace za granicą.

— Tak. Szczególnie w Niemczech. Spędziłem tam sporo czasu. Do tej pory klient stamtąd kupuje moje obrazy. Poza tym była Dania, gdzie odniosłem sukces i plener na Ukrainie.

— Razem z Romanem Choinką prowadziliście w Turku firmę.

— Przede wszystkim projektowaliśmy wystroje wnętrz, zajmowaliśmy

się więc w Poznaniu, pokazałem swoje prace: cykl autoportretów. To było jakby wytłumaczenie się z tych lat, kiedy nie było mnie w kraju. Po-
stanowiłem, że co pewien czas będę robił wystawy w Poznaniu.

— Zmienił Pan koncepcję malarstwa i graficzną. Wcześniej były obrazy przedstawiające: pej-

Wywiad z Zenonem Świtalskim, artystą malarzem, organizatorem wystawy „Zameldowani w Turku” w 1985 r.

się grafiką użytkową, malarstwem i reklamą. Dobrze nam szło do końca pokomunistycznego boomu, później ludziom zaczęło brakować pieniędzy. Firma przestała funkcjonować, a ja wyjechałem za granicę, gdzie pracowałem i utrzymywałem się z malarstwa.

— Po powrocie w 1993 r. zorganizował Pan wystawę w galerii Polony w Poznaniu?

— Ta wystawa wyszła mi się, była dla mnie bardzo ważna. Kiedy byłem w Niemczech ciągle miałem wrażenie, że powinienem coś zrobić, coś, czego do tej pory nie zrobiłem. Zjawi-

łem się więc w Poznaniu, pokazałem swoje prace: cykl autoportretów. To było jakby wytłumaczenie się z tych lat, kiedy nie było mnie w kraju. Po-
stanowiłem, że co pewien czas będę robił wystawy w Poznaniu.

— Teraz są obrazy nie przedstawiające - abstrakcja organiczna. Zrezygnowałem z farb olejnych na korzyść akryli. Jeżeli chodzi o grafikę, to wykorzystuję przy niej własną technikę przy użyciu kopiarek laserowych. Wychodzi mi z tego dokładnie to, co chcę.

— Czy jest coś, co Pana inspiruje do tworzenia?

— Jak najbardziej. Słucham dużo muzyki jazzowej, ona działa na wyobraźnię, dobrze mi się przy niej maluje. Potrafię dokładnie zsynchronizo-

wać to, co słyszę z tym, co tworzę na płótnie. Efekty są widoczne. Muzyka pomaga mi wejść w inny świat, we wspaniałe stany duchowe. Dzięki niej zmienia się kolorystyka moich obrazów. Z romantyka staję się agnetykiem - przelewam barwę muzyki na płótno.

— Czy ma Pan może jakieś plany na przyszłość w związku z twórczością?

— Ciągle chcę robić grafiki, malować i organizować wystawy. Chciałbym również projektować meble ze szkła, metalu i skóry. Odrzuciłem przy tym całkowicie drewno. Być może z przekory, bo mówiono mi, że dobrze czuję ten materiał. Mam wspaniałe pomysły na meble i chcę robić prototypy z własnych funduszy, żeby nie być od nikogo zależnym. O meblach myślałem już dawniej, ale przełiczny brak pieniędzy nie pozwalał mi na realizowanie marzeń. Nawet, gdy byłem w Niemczech, nie mogłem „spaść na cztery łapy”, zaoszczędzić i wrócić do Polski. Być może teraz uda mi się to zrealizować.

— Uczestniczył Pan w wystawie „Zameldowani w Turku”. Co Pan pokaze mieszkańcom naszego miasta?

— Dwa akryle i kilka autoportretów.

— Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiała: Justyna Rylska

Ze skrzypcami przez życie

Pan Kazimierz Łukaszewski, skrzypek z kapeli ludowej działającej przy Gminnym Ośrodku Kultury w Świnicach Warckich, ma już 78 lat. Muzykować zaczął będąc dzieckiem. Nawet teraz, po przejściu zawału mięśnia sercowego i zatorze, który był powodem odjęcia mu nogi, nie rezygnuje z gry. Planuje, że jeszcze w maju wsiądzie na wózek inwalidzki i pojedzie muzykować wspólnie z kolegami z kapeli.

— Jak zaczęła się Pańska kariera muzyczna?

— Pierwsze skrzypce wykonałem sam z deski. Struny zrobiłem z przetaka (rodzaj sita — dop.red.), a smyk z pałąka, na który naciągnąłem końskie włosie. Ojciec, widząc moje zamiłowanie i talent muzyczny, kupił mi prawdziwe skrzypce. W mojej rodzinnej wsi, w Kosewie, nie było muzyka, który nauczył by mnie grać na tym instrumencie. Na szczęście słuch miałem dobry, więc sam sobie poradzilem.

— Czy grał Pan wyłącznie ze słuchu?

— Początkowo tak, ale kiedy skończyłem szkołę powszechną, wstąpiłem do orkiestry dętej w Grodzisku. Tam nauczyłem się czytać nuty i grać na instrumentach dętych blaszanych. Najpierw grałem na barytonie, a później na basie.

— Takiego basisty nie było na całej okolicy — dodaje żona pana Kazimierza.

— Orkiestra wówczas podupadała, więc z marszu weszło do niej kilku młodych ludzi, a wśród nich ja. Później przysłała wojna łokupacza, kiedy muzykować nie było wolno.

— A po wojnie?



— Było ciężko. Zostałem z mamą, więc spadł na mnie obowiązek prowadzenia gospodarstwa. Mimo tego nie odstąpiłem od uprawiania swojej życiowej pasji.

— Matka mojego męża — mówi pani Łukaszewska — była wspaniałą kobietą. Pamiętam jak akompaniowała mu na bębenu. Takie wspólne rodzinne muzykowanie odbywało się u nich w domu bardzo często. Swego czasu powiedziała: „Dokąd będę żyła, syn będzie grał”.

— Ponownie zorganizowaliśmy orkiestrę dętą w Grodzisku. Grałem też z kapelą po zabawach, majówkach i weselach, tradycyjne melodie i piosenki ludowe z naszych stron.

— W którym roku przeprowadziłeś się Państwo do Krask?

— Było to w 1977 roku. Przeniosłem się wówczas do orkiestry dętej w Stęplewie, z którą grałem długie lata. Kiedy powstała przy GOK kapela, wstąpiłem do niej.

— Tato już wówczas chorował — mówi córka pana Kazimierza — przed każdym wyjazdem na występy mierzylał mu ciśnienie i decydowałyśmy z mamą czy może jechać, czy nie. Często nasze rady na niewiele się zdawały.

— Niejednokrotnie — mówi pani Łukaszewska — marudziłam mężowi, żeby nie jechał na próbę, bo brzydka pogoda, że może opracować utwór w domu. Przekonywałam, żeby dał wy-

technie schorowanemu sercu. Nic nie pomagało. Bez względu na śnieg, mróz czy deszcz jechał lub szedł na próbę. To było silniejsze od niego, to było jak nałóg.

— Co tam ja, Marosik miał gorzej, on jechał przez las — dodaje pan Kazimierz.

— Pan Łukaszewski — mówi dyrektor GOK w Świnicach, Tadeusz Bednarek — jest w naszej kapeli od 1985 r. Od początku gra na skrzypcach. Nigdy nas nie zawiódł, podobnie jak drugi z naszych weteranów pan Marosik. Zawsze był pięć, dziesięć minut przed próbą czy wyjazdem na występ.

— Nie mogłam go wychować tak jak chciałam — dodaje pani Łukaszewska — brał skrzypce lub trąbkę i szedł grać.

— Czy córki odziedziczyły po Panu muzyczną pasję?

— Niestety, żadna z moich córek nie gra. Jedynie wnuczka odziedziczyła talent po dziadku. Uczęszcza do szkoły muzycznej.

— Idąc Pańskim śladem gra na skrzypcach?

— Skrzypce nie są tak popularne jak dawniej, wnuczka uczy się gry na waltorni i pianinie.

Pan Kazimierz Łukaszewski wraz z kapelą zdobył szereg nagród, między innymi pierwsze miejsce na przeglądzie wojewódzkim w Witkowie. Grał też we Włocławku w czasie pielgrzymki Ojca Świętego do Polski.

W domu państwa Łukaszewskich gościł Andrzej R. Tyczyno

Kazimierz Łukaszewski na przeglądzie wojewódzkim w Przykonic Foto (art)

Henryk Bednarek

Boruta w bitwie nad Bzurą

Był rok 1939, wojska niemieckie zbierały nad Bzurą ogromne sily do decydującej bitwy otwierającej faszystom drogę do Warszawy. Wojsko Polskie, pod dowództwem generała Kutrzeby, miało za zadanie zatrzymać wszelkimi sposobami niemieckie natarcie.

Bitwa rozgorzała. Czolgi niemieckie i piechota szybko zdobywały nowy teren. Naprzeciw ruszyła polska piechota i konnica. Żołnierze dokonywali cudów męstwa by odprzeć niemiecki napór.

Kiedy pociski zaczęły trafiać w mury obronne łączyskiego zamku, w działaniach bitewnych nastąpił nieoczekiwany zwrot. Czolgi niemieckie zaczęły grzęznąć w torfowiskach, a oddziały zmotoryzowane topiły się w bagnach. Działa rozrywały się na drobne części, jakby wybuchaly piekielne kotły trafiane bombami z niemieckich samolotów.

Sprawił to sam diabeł Boruta, władca lochów zamku łączyskiego, który nie chcąc być zasypanym gruzami pomagał Polakom w walce z najeźdźcą. Wziął-

szy na zamkową wieżę, Boruta wytknął z niej tylko głowę i widły, na których zawiesił zapaloną latarnię. Tak bałamucil padającym z niej światłem niemieckich dowódców, że wprowadzili swoje wojska na bagna i moczary.

Polska konnica tak mocno ciągnęła coś w pogoni za Niemcami, jakby unosiły ich skrzydła orla białego przypiętego na czapkach. Dobyli blyszących szablami i razili nimi wroga.

Do tej pory na moczarach widać wędrujące ogniki. Są to błakające się dusze niemieckich żołnierzy.

Boruta na łączyskiej wieży Zdjęcie H. Bednarek



8 V 1994

Przy wietrznej i deszczowej pogodzie, odbyły się 14 kwietnia Mistrzostwa Województwa Szkół Średnich w biegach przełajowych.

Na stadionie i w położonym nieopodal nad jeziorem lesie, startowały reprezentacje najlepszych szkół naszego województwa. W punktacji zespołowej dziewcząt klasyfikacja była następująca:

1. Zespół Szkół Rolniczych Kaczki Średnie
2. Zespół Szkół Ekonomicznych Słupca
3. Zespół Szkół Medycznych Konin
4. Zespół Szkół Ogólnokształcących Turek

Indywidualnie najlepsze rezultaty spośród zawodniczek rejonu turkowskiego uzyskali:

- 1500 m dziewcząt młodszych
1. Wioletta Pawlak - ZSR Kaczki
 2. Edyta Chrzan - ZSR Kaczki
 3. Małgorzata Rosiak - ZSR Kaczki
- 1500 m dziewcząt starszych
1. Renata Łukaszewska - ZSR Kaczki
 2. Karina Marciniak - ZSO Turek
 4. Agnieszka Pyczyńska - ZSO Turek

6. Danuta Beczyńska - ZSR Kaczki
- Punktacja zespołowa chłopców:
1. Zespół Szkół Rolniczych Kaczki
 2. Zespół Szkół Budowlanych Konin
 3. Zespół Szkół Zawodowych Słupca

Koniec sezonu przełajowego

Indywidualnie najlepsi byli:

- 2500 m chłopców młodszych
1. Paweł Jabłoński - ZSR Kaczki
 2. Piotr Sarniak - ZSR Kaczki
 3. Jacek Włodarczyk - ZSR Kaczki
- 2500 m chłopców starszych
2. Ryszard Miśiak - ZSR Kaczki
 5. Sławomir Sobczak - ZSR Kaczki

Na terenach Zespołu Szkół Rolniczych w Kościelcu, rozegrano 19 kwietnia Mistrzostwa Województwa Szkół Rolniczych w biegach przełajowych.

Przy słonecznej pogodzie w licznej obsadzie, rozegrano cztery biegi w kategoriach młodszej i starszej, dziewcząt i chłopców. Biegi ponownie potwierdziły jak duża jest prze-

bieżność w wyprzedzaniu przeciwników z Kaczką, a pozostałych szkół rolniczych naszego województwa. Dziewczęta i chłopcy z Kaczki zdobyli 259 pkt., a wszystkie pozostałe szkoły razem 213. Klasyfikacja szkół była następująca:

1. Zespół Szkół Rolniczych Kaczki - 259 pkt.
2. Zespół Szkół Rolniczych Witkowo - 74 pkt.
3. Zespół Szkół Rolniczych Powiercie - 54 pkt.
4. Zespół Szkół Rolniczych Strzałkowo - 46 pkt.
5. Zespół Szkół Rolniczych Żychlin - 28 pkt.
6. Zespół Szkół Rolniczych Kościelec - 11 pkt.

Wyniki indywidualne

- 2500 m chłopców młodszych:
1. Paweł Jabłoński, 2. Piotr Sarniak, 3. Jacek Włodarczyk.
- 1500 m dziewcząt starszych: 1. Renata Łukaszewska, 2. Dorota Beczyńska, 3. Danuta Beczyńska.

- 1500 m chłopców młodszych: 1. Paweł Jabłoński, 2. Jacek Włodarczyk, 3. Piotr Sarniak.

- 3000 m chłopców starszych: 1. Jarosław Sarniak, 2. Marek Wiśniewski, 3. Ryszard Miśiak, 4. Sławomir Sobczak, 5. Radosław Nistrata, 6. Witold Stróżyński.

Sezon rozgrywania biegów przełajowych zakończył się, teraz zawodnicy powrócą na stadiony otwarte. Wyniki osiągnięte w biegach przełajowych nastrajają optymistycznie przed lekkoatletycznym sezonem letnim.

(art)

W ramach klubu sportowego otrzymali pieniądze na działalność.

Pieniądze dla sportowców

Z kasy miejskiej sportowcy otrzymają w tym roku 300 mln zł. Z tego MKS „Tur” - 95 mln zł, LKS „Maraton” - 85 mln zł, MOS - 35 mln zł, SKS - 30 mln zł, TKKF 30 mln zł, karatecy - 25 mln zł. Podziału dokonała komisja Rady Miejskiej kierując się takimi kryteriami jak masowość danej dyscypliny sportowej w mieście oraz wyniki osiągnięte przez sportowców.

W odwrotnej kolejności kryteria przydziału środków przyjął Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego w Koninie. Tam pod uwagę brano przede wszystkim wyniki, jakość i stan przygotowania kadry trenerskiej. Strano się uwzględnić także te kluby sportowe, których praca wskazuje na sukcesy w przyszłości.

Na tej zasadzie Urząd podzielił pieniądze następująco: LKS „Maraton” - 250 mln zł, MOS Turek (siatkarki) - 24 mln zł, MKS „Tur” (siatkowka chłopców) - 15 mln zł, MKS „Tur” (motory) - 15 mln zł.

Od zwycięstwa do zwycięstwa

Znakomicie spisują się w A klasie piłkarze *Euro-pexu* - *Baszty* Uniejów. W rundzie wiosennej są jak dotychczas niepokonani.

W 17 kolejce pokonali na wyjeździe znajdującą się na dziesiątym miejscu drużynę *Hetmana* Orchowo 4:1. *Euro-pex*, który po rundzie jesiennej zajmował drugie miejsce w tabeli, wyszedł na prowadzenie

i wyprzedza swojego najgroźniejszego przeciwnika, *Olimpię* Kolo, o dwa punkty. Najprawdopodobniej drużyna z Uniejowa zastąpi w przyszłym sezonie w IV lidze *Tur* Turek.

Drugi reprezentant rejonu turkowskiego w A klasie *Tulisia* Tuliszków zajmuje piąte miejsce. W 17 kolejce pokonała na własnym boisku *Zjednoczonych* Rychwał 1:0.

Tabela

1. *Euro-pex* - *Baszta* 17 32:2 62:9
2. *Olimpia* Kolo 17 30:4 32:13
3. *Prembud* Ślesin 17 26:8 38:18
4. *Polonia* Golina 17 22:12 50:21
5. *Tulisia* Tuliszków 17 22:12 32:12
6. *Witkonia* Witkowo 17 20:14 31:32
7. *GKS* Sompolno 17 19:15 32:24
8. *Zjednoczeni* Rychwał 17 16:18 16:27
9. *Hetman* Orchowo 17 10:24 29:49
10. *Wiktor* Grabów 17 10:24 13:33
11. *Nalęcz* Babiak 17 10:24 16:40
12. *Witbud* Jaworowo 17 9:25 22:49
13. *Sparta* Konin 17 7:27 12:49
14. *Bud* - *Lex* 17 5:29 14:49

(art)

Seniorzy *Tura* odnieśli pierwsze zwycięstwo w rundzie wiosennej, pokonując w 21 kolejce spotkań na własnym boisku drużynę *Sokoła* Kleczew 2:1.

Pierwsza wygrana

Piłkarze *Tura* nie mają już szans na utrzymanie się w IV lidze. W 22 kolejce, rozegrali wyjazdowy mecz z *Kasztelanem* Sierpc. Młodzi zawodnicy *Tura* zaskoczyli w pierwszej fazie meczu swoich przeciwników. Zapowiedzią niespodzianki był gol Roberta Śliwki w 25 minucie. Dwie minuty przed przerwą piłkarze z Sierpca wyrównali. Turkowanie utrzymywali wynik remisowy do 75 minuty meczu. W ostatnich 15 minutach górę wzięło większe doświadczenie drużyny *Kasztelana*, która strzeliła trzy kolejne bramki. Wynik 4:1 nie odzwierciedla sytuacji na boisku i krzywdzi młodzież z *Tura*.

Kolejny mecz z *Sokołem* Kleczew, *Tur* rozgrywał na własnym boisku. Pomimo, że *Sokół* znajdował się na 15 miejscu w tabeli wydawał się być groźnym przeciwnikiem zwłaszcza, że w poprzedniej kolejce pokonał lidera, drużynę

MKS Kutno. Zawodnicy *Tura* przystąpili do meczu bez respektu dla wyżej notowanego przeciwnika i zwyciężyli. Pierwszą bramkę strzelił *Marian* *Tura* w 30 minucie. *Drzewiecki*, a wynik poprawił w 50 minucie *Janusz* *Pańczyk*. Goście odpowiedzieli jedną bramką. Było to pierwsze zwycięstwo seniorów *Tura* w rundzie wiosennej.

Juniorzy *Tura* zdeklasowali *Górnika* Konin pokonując go 6:0. Bramki zdobyli: *Robert* *Frankowski* (cztery) oraz *Paweł* *Pantachowicz* i *Józef* *Kierek*. W kolejnym meczu ulegli *Błękitnym* *Mąkolno* 0:2.

Trampkarze rozegrali tylko jeden mecz z *Górnikiem* *Polonia* w którym odnieśli zwycięstwo 3:2.

W środę 4 maja *Tur* rozegrał mecz w ramach Pucharu *Polonii* z drużyną *Baszty* *Uniejów* (art)

Ford Fiesta 1,1



Nadwozie typu hatchback, 3-drzwiowe, 5-miejscowe, samonośne o wymiarach: rozstaw osi - 244,5 cm, długość - 374 cm, szerokość - 161 cm, wysokość - 139 cm. Masa własna 785 kg, dopuszczalna masa całkowita 1275 kg. Silnik czterocylindrowy, gaźnikowy 4-cylindrowy, rzędowy, pojemność skokowa 1119 cm³, chłodzony cieczą (5,2 dm³), umieszczony poprzecznie z przodu napędza koła przednie. Pojemność zbiornika paliwa - 42 dm³. Osiągi: prędkość maksymalna - 149 km, rozpędzenie 0-100 km/h - 16,5 sek. Zużycie paliwa - wg ECE 4,6/ 6,6/ 6,1 dm³/100 km. Jeden z najlepiej sprzedawanych samochodów w Europie, produkowany od 1989 roku.

Dla nauczycieli wychowania fizycznego kończy się najtrudniejszy okres pracy w szkole: organizowanie zajęć w-f zimą.

KADRA

W rejonie Turku jest pięćdziesiąt szkół podstawowych z klasami od 1 do 8. Tylko w takich szkołach jest etat dla nauczyciela w-f. W przeważającej liczbie szkół uczą nauczyciele posiadający odpowiednie kwalifikacje. Dominują absolwenci SN, choć jest kilku nauczycieli nie posiadających specjalistycznego wykształcenia w zakresie wychowania fizycznego. Rekompensuje to ich długoletnia praktyka, skończone kursy i współpraca metodyczna z bardziej doświadczonymi wuefistami.

W samym Turku, w szkołach podstawowych, w-f uczy 29 nauczycieli, z tego 15 posiada wykształcenie wyższe magisterskie. Kilku jest w trakcie studiów.

Tadeusz Kobilek, nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 4, sprawujący nadzór metodyczny nad wuefistami w rejonie Turku uważa, że kadra nauczycielska jest dobrze przygotowana do pracy w zawodzie:

— Nauczyciele prowadzą zajęcia zgodnie ze współczesnymi tendencjami. Wiele dodatkowych zajęć nauczyciele prowadzą społecznie, zwłaszcza teraz, gdy w oświacie brakuje pieniędzy na zajęcia SKS.

Podobnie uważa Małgorzata Mądra, kierownik Oddziału Zamiejscowego Kuratorium Oświaty: — Z przeprowadzonych wizytacji wynika, że nauczyciele mimo trudnych warunków lokalowych i braku sprzętu realizują program dostosowując go do możliwości danej szkoły. O dobrej pracy nauczycieli w-f świadczą również sukcesy, jakie osiągają uczniowie podczas zawodów rejonowych i wojewódzkich.

Poruszony tu problem warunków prowadzenia

nego. Jednak w ciągu najbliższych lat stan ten ulegnie z pewnością poprawie. Do szkoły w Kowalach dobudowywana jest sala gimnastyczna, a w Kawęczynie buduje się nową szkołę z salą i boiskiem.

W gminie Turek zastępczą salę gimnastyczną posiada szkoła w Śloddowie. W innych gminach jest różnie. Tam gdzie są nowe szkoły, tam są też sale. W miastach: Dobra, Uniejów, Tuliszków, a także w Przykoni, Władysławowie, Brudzewie sale gimnastyczne umożliwiają prowadzenie zajęć, choć trudno tu mówić o pełnym zaspokojeniu potrzeb. O czymś takim mogą powiedzieć jedynie nauczyciele w-f w Szkole Podstawowej nr 14 w Koninie, gdzie znajdują się dwie pełnowymiarowe sale gimnastyczne, dwa dalsze pomieszczenia przeznaczone do prowadzenia zajęć, boisko szkolne, a wkrótce rozpocznie się budowa krytego basenu.

Nauczyciele w szkołach w rejonie turkowskim nie



Zajęcia w-f w SP 4

zyczenia. W najfatalniejszym stanie są piłki, które szybko się zużywają. Niektóre pomoce wykonywane są przez nauczycieli techniki, w ramach zajęć: np. szarfy, woreczki, pałeczki sztafetowe.

W Liceum i ZSZ młodzież ma do dyspozycji atlasy. Odczuwa się brak drążków korekcyjnych, drabinek, wyposażenia boisk. Żadna szkoła nie ma warunków na prowadzenie zajęć korekcyjnych, choć są nauczyciele przygotowani do prowadzenia tego typu ćwiczeń. Najbardziej zaawansowane prace w tym kierunku prowadzone są w SP nr 3.

W szkołach działają też organizacje sportowe. Szkolne Związki Sportowe działają na podstawie specjalnie opracowanych harmonogramów zajęć. Często są to jedyne organizacje w gminie promujące zdrowie. W Turku działa Międzyszkolny Ośrodek Sportu. Ma do dyspozycji 116 godzin zajęć tygodniowo we wszystkich szkołach. Pod koniec ubiegłego roku zarejestrowany został MKS MOS. Sekcje działają od piątej klasy szkoły podstawowej. W szkołach nr 2, 3 i 4 funkcjonują klasy z rozszerzonym programem w-f. Klasy VI VI mają sześć godzin zajęć tygodniowo.

OCENY

Wiele emocji budzą często oceny wystawiane przez nauczycieli wychowania fizycznego. Przyjmuje się iż w klasach młodszych ocenia się głównie zaangażowanie ucznia i zdobyte wiadomości. W klasach starszych nauczyciel powinien ustalać dla każdej klasy odpowiednie kryteria kontrolno-oceniające. Większość ocen powinny stanowić oceny za wyuczone umiejętności i postępy ucznia. Dawniej uczeń biegający 60 m w czasie poniżej 14 s miałby bardzo kiepskie oceny. Dziś jeśli okaże się, że ten sam uczeń pod koniec roku szkolnego w wyniku intensywnej pracy systematycznie poprawia swój rezultat, jego szanse na ocenę bardzo dobrą są o wiele większe, bowiem według najnowszych zaleceń metodycznych powinien być oceniany za postęp i wzrastający wkład własnej pracy.

Wyklucza się raczej stosowanie jedynek i dwójek w ocenianiu końcowym. Chyba, że uczeń odmawia udziału w testach sprawnościowych, nie przynosi stroju i nie uczestniczy aktywnie w lekcji. Mimo tych wszystkich zastrzeżeń przyjęte jest już od dawna, że oceny z wychowania fizycznego zawsze wpływają dodatnio na średnią ocen na świadectwie szkolnym.

Alle lekcje wychowania fizycznego są dla dzieci i młodzieży atrakcją nie ze względu na oceny. Jest to dla nich najczęściej jedyna możliwość połączenia w szkole przyjemnego z pożytecznym: wesołej zabawy z nauką.

Andrzej Piasecki

(artykuł powstał przy współpracy Tadeusza Kobileka doradcy metodycznego wychowania fizycznego)

Na wuefie

marzą już o basenie. Dla nich najważniejsze jest, aby mogli uczyć wychowania fizycznego w warunkach takich jakie mają nauczyciele innych przedmiotów, (mają do dyspozycji izby lekcyjne). W okresie jesienno-zimowym nadal większość zajęć w-f odbywa się na korytarzach szkolnych, a w miarę możliwości na świeżym powietrzu, na sali gimnastycznej ćwiczą często po dwie klasy. Obok sal gimnastycznych powinny się znajdować natryski oraz szatnie z przeznaczeniem wyłącznie dla w-f. W Turku takie szatnie w szkołach podstawowych są jedynie w SP 2 i SP 3. Z natryskami jest różnie, nie wszystkie funkcjonują, nie wszędzie młodzież z nich korzysta.

Odrębny temat stanowią boiska szkolne. „Trójka” wykonała sama boisko, w ramach konkursu „Sami budujemy boiska szkolne”. Otrzymali za to nagrodę pieniężną. „Czwórka” korzysta nieodpłatnie z obiektów znajdujących się na stadionie w zamian za sprzątanie i pomoc w konserwacji. Sytuację poprawiłoby uruchomienie hali,

której budowa wyrwa ją z piersi turkowskich sportowców. Od 1979 roku, tj. od chwili rozpoczęcia tej inwestycji, wiele już było pomysłów i planów (m.in. dwa lata temu zamierzano ściągnąć pieniądze z „Totalizatora”, ale w efekcie władze „Totka” zainteresowały się budową basenu przy SP 14 w Koninie), żadnych widocznych rezultatów do dziś nie widać. Chociaż w ostatnich tygodniach pojawiły się pewne pomysły sygnały, o których na razie pisać nie można, aby sprawy nie zapeszyć. Na razie w szkole nr 4 trwają intensywne prace nad zagospodarowaniem pomieszczenia po kotłowni. Przeróbką tej sali oraz jej wydzierżawieniem jest zainteresowany turkowski klub karate.

SPRZĘT I ZAJĘCIA

Stan bazy z konieczności określa charakter zajęć z wychowania fizycznego w naszych szkołach. Trudno tu rozwijać dyscypliny wymagające dużo miejsca oraz specjalnego sprzętu. Dominuje lekkoatletyka, siatkówka, koszyki. Na korytarzach odbywa się gimnastyka. Wykorzystywany sprzęt przedstawia wiele do



Lekcja w-f na korytarzu szkolnym w Kawęczynie
lekcji wychowania fizycznego wymaga szerszej reprezentacji.

BAZA

Podstawą prowadzenia normalnych zajęć (zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym) jest odpowiednia sala gimnastyczna. Pod tym względem najlepsza sytuacja jest w Turku. Z wyjątkiem szkoły nr 5 we wszystkich placówkach są sale gimnastyczne. Natomiast w „piątce” sala jest już w budowie, a tymczasem wykorzystywany jest hol główny szkoły.

W gminach rejonu turkowskiego jest o wiele gorzej. Największe potrzeby w tym zakresie mają szkoły gminy Kawęczyn, gdzie jedynie w Tokarach znajduje się mała salka umożliwiająca jakieś takie prowadzenie zajęć, ale już o grach w piłkę nie ma mowy. Podobnie jest w Kowalach Pańskich, gdzie wykorzystywany jest korytarz szkolny. Natomiast w samym Kawęczynie sytuacja jest najtragiczniejsza. Mały budynek szkolny z niewielkim korytarzem nie zapewnia niezbędnych potrzeb z zakresu bazy dla prowadzenia lekcji wychowania fizycznego.

8 V 1994

Mecz o Puchar Polski na szczelbu wojewódzkim rozegraly dwie najlepsze drużyny rejonu turkowskiego Tur Turek i Europex—Basza Uniejów. W regulaminowym czasie mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1 w rzutach karnych lepszy był Tur (4:3).

Europex—Basza: Jan Kmieczyński, Piotr Łuczak, Grzegorz Miśkiewicz, Andrzej Ircha, Paweł Adamiak, Andrzej Wypiorczyk, Zbigniew Karolak, Sławomir Trojanowski, Mariusz Romanowski, Ireneusz Szczęśny, Tomasz Miszczak.

Tur: Piotr Pietraszek, Tomasz Kolodziejczyk, Jan Modrzejewski, Mariusz Wiatrowski, Robert Balcerczyk, Piotr Świniarski (od 5. minuty Robert Frankowski), Marcin Kurzawa (kapitan drużyny), Maciej Bednarek, Sebastian Śliwka, Janusz Pańczyk, Mariusz Drzewiecki.

Mecz zapowiadał się niezwykle emocjonująco. Choć Tur występował w IV lidze, to w przedmeczowych prognozach większe szanse dawano liderowi A klasy. Na spotkanie przybyło kilkuset kibiców, w tym liczna grupa z Turku.

Młodzi zawodnicy Tura już w pierwszych sekundach meczu ruszyli do ataku z ogromnym animuszem, stwarzając dwie groźne sytuacje podbramkowe. Starsi od nich, bardziej doświadczeni, dysponujący znacznie lepszymi warunkami fizycznymi zawodnicy Europexu nie mogli sobie poradzić z szybkimi i ruchliwymi turkowaniami.

W siódmej minucie Mariusz

nił sędzią główny w 53. minucie, kiedy nie dostrzegł faulu na napastniku Tura, który został popchnięty na polu karnym.

Osobami, które najbardziej przeżywały mecz byli: prezes Europexu—Baszy Andrzej Li-chawski i kierownik sekcji piłki nożnej Tura Jerzy Szczepanik. Obaj krążyli wzdłuż linii bocznej

Gdzie te gwiazdy

Drzewiecki przypieczętował golem przewagę swojej drużyny.

— *Grajcie z jajami* — pouczał swoich kolegów bramkarz Europexu Piotr Pietraszek. Nie wiele to jednak pomogło. W 17. minucie bliski zdobycia kolejnej bramki był Janusz Pańczyk.

Boisko piłkarskie w Uniejowie położone jest na nadwarciańskim łęgu. Przy silniejszym kopnięciu piłka lądowała w wodzie. Gospodarze zadbał o obsługę techniczną, która za pomocą długiej żerdzi z zawieszoną na niej siatką wyławiała piłkę.

Europex zaatakował groźnie dopiero w 27. minucie meczu. Poprzeczka uratowała Turę od utraty bramki. Drugą groźną akcję przeprowadził w 36. minucie. Pierwsza połowa zakończyła się jednak wynikiem 1:0 dla Tura.

Decyzję prowadzących mecz trzech konińskich sędziów krytykowali kibice i działacze zarówno jednej, jak i drugiej drużyny. Ewidencją pomyłkę popel-

boiska i udzielali wskazówek swoim podopiecznym. Nieomal stoicki spokój zachowywał trener Tura Marian Donat, który dodatkowo uspokajał swoich kolegów.

Z upływem czasu zawodnicy Tura zaczęli tracić siły, grą zaczął rządzić przypadek. Coraz częściej ograniczali się do wybijania piłki jak najdalej od własnej bramki. Dłuższy czas przynosiło to skutek. Kibice z Uniejowa byli coraz bardziej żli na swoją ukochaną drużynę, słysząc było coraz częściej komentarze:

— *Gdzie ta Łódź, gdzie te sławy* (mowa o zawodnikach z Łodzi grających w drużynie Europexu) nasi grałby lepiej.

— *Wcześniej pewnie w trzeciej lidze ławę grali.*

Kiedy w 29. minucie drugiej połowy Mariusz Romański dołączył wyrównać, kibice na chwilę zapomnieli o wcześniejszych wygłaszanych komentarzach i zaczęli skandować — *Basza, Basza...*

Dwie minuty później ten sam

zawodnik strzelił przepięknie głową, ale na posterunku stał Piotr Janaszek. Kolejny ostry strzał tuż ponad poprzeczką bramki Tura oddał Zbigniew Karolak. Przez kilkanaście minut wyraźnie dominował Europex. W końcówce meczu zmobilizowali się turkownicy, dwukrotnie składnie zaatakowali, a Sebastian Śliwka był bliski zdobycia gola. W regulaminowym czasie mecz zakończył się remisem, a o wyniku spotkania zdecydowały rzuty karne.

Pierwszy strzał Zbigniew Karolak z Europexu, który silnym planowanym strzałem pokonał Piotra Pietraszkę. Ładną bramką odpowiedział Mariusz Drzewiecki i było 1:1. Na 2:1 podwyższył pewnie Mariusz Romański, a wyrównał kapitan Tura Marcin Kurzawa. Kibiców ogarnęło zdumienie, kiedy do piłki poszedł bramkarz Europexu Jan Kmieczyński. Obawy okazały się słuszne — przestrzelił. Wykorzystał to natychmiast Robert Frankowski i podwyższył wynik na 2:3. Ulubieniec uniejowskiej publiczności Ireneusz Szczęśny nie chybił i doszło do wyrównania. Mariuszowi Wiatrowskiemu tak spieszono się do pokonania Europexu, że strzelił przed gwizdem sędziego, który gola nie uznał. Poprawka była jednak równie celna. Kiedy przestrzelił Sławomir Trojanowski, już wszystko jasne do kolejnej rundy rozgrywek o Puchar Polski awansował Tur Turek.

Najlepszymi zawodnikami na boisku byli: Janusz Pańczyk, Mariusz Drzewiecki, Piotr Pietraszek (Tur) i Piotr Łuczak (Europex).

Andrzej R. Tyczyno

Mała liga

Rozegrano dwie rundy rozgrywek ligi piłki nożnej drużyn młodzieżowych.

Automatyk — KWB 0:2
Elektron — Oldboy 1:1
Kaczki — Laski 2:1
Kaczki — KWB 1:4
Automatyk — Elektron 1:3
Oldboy — Laski 3:3

Mecze rozgrywane są na boisku do piłki ręcznej, na turkowskim stadionie. Drużyny składające się z pięciu zawodników w polu i bramkarza grają dwa razy po dwadzieścia minut. Najbliższe mecze odbędą się piątego i dziesiątego maja. Początek o godzinie 17.00.

(art)

Do informacji o turnieju tenisa stołowego w poprzednim numerze *Echa* wkładły się dwa błędy nie zawinione przez redakcję. Na zdjęciu pod którym znajduje się podpis: *Zwycięzca w kategorii do lat 13 Krzysztof Marciniak z Żuk, widnieją podobizna zdobywcy II miejsca Arkadiusza Brzychcy. Zmieniliśmy także imię Romanowi Formalczykowi. Za pomyłki zainteresowanych przepraszamy.*

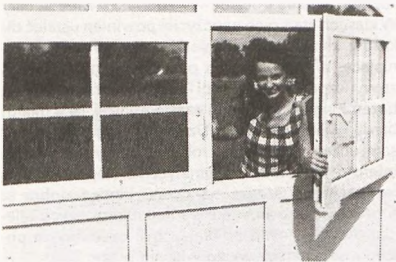
Błędy w publikacjach sportowych biorą się stąd, że nie mogą obsługiwać wszystkich imprez korzystamy z informacji przekazywanych przez organizatorów bądź uczestników zawodów. Niestety, nie zawsze są one w pełni precyzyjne.



LINDA



oferuje okna i drzwi z PCV
z profili firmy VEKA
z okuciami firmy WINKHAUS



LINDY
...radość
o poranku

Sprzedają:

Zakład Produkcyjny Chrapczew,
woj. Konin, tel. Dobra 293, 357

Tel./fax Sieradz (043) 74-855, Tlx 048660

Turek, ul. 3 Maja 15,
tel. 78-12-15

Turek, Pawilon Handlowy
„ADAM”. Obwodnica PN

UWAGA!

Przedsiębiorstwo Prywatne „LINDA” zatrudni osobę na stanowisko z/cy dyrektora. Oferty należy składać w sekretariacie Zakładu w Chrapczewie. (ogłoszenie płatne)

Ogłoszenia drobne

Nieruchomości

Sprzedam działkę 1000 m kw. Miłewskiego, tel. 78-11-43 (96/94)

Pilnie sprzedam gospodarstwo rolne 2,60 ha, budynki murowane. Cena 160 mln. Wiadomość Dzierżbin 5(95/94)

Działka 1 hektar w Szadowie Pańskim. Turek, tel. 78-27-37 (91/94)

Różne

Kupię garaż. Turek, Spółdzielców 3/1 (47/94)

Kserokopiarka „Kserox” i Skoda 105L rok prod. 87. Tel. 78-57-16. Turek, Spółdzielców 3/1 (58/94)

Zatrudnię piekarnika w Jezierku. Tel. Sieradz 75-745 (wieczorem) (22/94)

Siatki ogrodzeniowe najtaniej kupisz. Sieradz, tel. 79-963 (26/94)

Zamienię mieszkanie 4-kwaterunkowe 2-pokoje z kuchnią na mniejsze pokój z kuchnią. Uniejowska 5 (159/94)

Poszukuję mieszkania do wynajęcia na terenie miasta Turku. Wiadomość w redakcji. (90/94)

Szkolenie psów — posłuszeństwo, obrona. Sprzedam ratliki szczeniąt. 78-22-90, 78-52-31. (162/94)

Sprzedam

Lada Samara 1988. Rychwał, tel. 194 (85/94)

Sprzedam własne obrazy (oleje, pastele). Tel. 78-48-70 (86/94)

Pawilon handlowy - drewniany 2,5 m na 3 m. Tel. 78-31-34 po godz. 18.00 (87/94)

Sprzedam używany komputer C-64 monitor kolor, magnetofon, joystick, 50 kaset - gram komputerowy-mi (156/94)

Sprzedam samochód „Lada” 2107 poj. 1300 rok 1988. Turek, 78-56-62 (155/94)

Sprzedam Renault Clio 93. 78-54-49 (157/94)

Flak 126 p. rocz. 1989 r. Tel. domowy 78-19-39 (93/94)

Flak 126 p. rocz. 1988, „Jawa” 350. Tel. po 16.00 78-14-22 (92/94)

Z kalendarza kościelnego

Maj

- 4 Ś Floriana, Władysława
- 5 C Hilarego, Waldemara
- 6 Pt Filipa i Jakuba - Apostołów
- 7 S NMP Matki Łaski Bożej
- 8 N VI Wielkanocna, J 15, 9-17,
- Stanisława
- 9 Pn Pachomiusza, Grzegorza
- 10 W Antonina, Izydora
- 11 S Fabiusza, Igi, Miry
- 12 C Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, MK 16, 15-20, Ne-reusza, Achillesa
- 13 P MB Fatimskiej, Roberta
- 14 S Macieja Apostoła
- 15 N VII Wielkanocna, J 17,
- 11b-19, Zofii, Izydora Oracza
- 16 Pn Andrzeja, Boboli
- 17 W Weroniki, Sławomira

Wyrazy współczucia
koleżance Urszuli Kry-
siak z powodu śmierci

TEŚCIA

składa Dyrekcja i grono Pe-
dagogiczne Szkoły Podsta-
wowej nr 5 w Turku

(161/E/94)

**Detalisto, właścicielu sklepu spożywczego,
przemysłowego i wyrobów alkoholowych
odwiedź Hurtownię
„Społem” P.S.S. w Turku:**

- Hurtownia spożywcza „Hurtur” - ul. Kolska Szosa 23, tel. 78-49-53
- Hurtownia przemysłowa „Sezam” - ul. Legionów Polskich 2, tel. 78-58-08
- Hurtownia monopolowa „Krynica” - ul. Kaliska 54, tel. 78-54-87.

Kupisz najtaniej, będziesz szybko obsłużony.
Możesz negocjować terminy płatności i uzyskać upust cenowy.

Zapraszamy

(8894)

**Hurtownia Łodów
i Art. Spożywczych**

Międzylesie 30,
tel. Władysławów 82
czynna od 7.00-20.00
w niedzielę
od 8.00 do 14.00

**Ceny konkurencyjne.
Zapraszamy!**

(154E94)

**Nowa Hurtownia
Chemiczno-Kosmetyczna**

„Latex”

Turek, Kolska Szosa 36
(pomieszczenie Spółdzielni
Ogrodniczej).

**Zaprasza w godz. 8.30-17.30,
soboty 8.00-14.00.**
*Przyjeżdżajcie, zobaczcie, będziecie zado-
wolony cenowo, asortymentowo.*

(153E94)

UWAGA! 11.04.-30.06.94

CINQUECENTO U „STIHL” !!!

Ponadto w ramach promocyjnej sprzedaży
pilarek i kosiarek do wygrania także:
— sprzęt audiowizualny, pilarki, kosy
spalinowe, rowery, sprzęt gospodarstwa
domowego.

Zapraszamy!

Koło, ul. Kochanowskiego 14
(koniec ul. 3 Maja)



**ANTENA
na „piątkę”**

**I PR TVP, II PR TVP
TVP Łódź, 3TELE 24,
Polonia 1, POL SAT.**

(8994)

**Tłumacz przysięgły
jęz. niemieckiego**

mgr Małgorzata Bęgień
62-700 Turek, ul. Folwarczna 12.
Tel. 78-48-46
w godz. 16.00-22.00

(160E94)

SKLEP - ALASKA

ul. Kaliska 47 I p.

oferuje:

- ☛ meble pokojowe,
- ☛ wypoczynki,
- ☛ meble biurowe,
- ☛ stanowiska kompute-
rowe.

Raty bez zyrantów.

ZAPRASZAMY!

(25V94)

**Biuro
Ogłoszeń
78-47-49**

- Ważniejsze telefony**
- Pogotowie Ratunkowe — 999
 - Pogotowie Policyjne — 997
 - Pogotowie Straży Pożarnej — 998
 - Pogotowie ciepłownicze — 78-41-78
 - Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne — 78-41-79
 - Pogotowie Energetyczne — 78-44-20 lub 78-42-20
 - 78-42-21 — czynne całą dobę
 - Informacja telefoniczna — 913
 - Informacja autobusowa — 78-52-70
 - Zamawianie rozmów międzymiastowych — 900
 - Młodzieżowy Telefon Zaufania — 78-50-72 (czynny: poniedziałek - piątek 8.00-15.00, czwartek 17.00-19.00)
 - Redakcja „Echo Turku” — 78-53-41 (czynna: poniedziałek - piątek 8.00-15.00, sobota 10.00-14.00)
 - Biuro Ogłoszeń — 78-47-49 (czynne całą dobę)

- Sklepy nocne**
- Spożywczo - monopolowy, Plac Wojska Polskiego 4, czynny całą dobę
 - Spożywczo - monopolowy „Bomontierka”, Plac Wojska Polskiego 14, czynny 6.00-24.00
 - Pawilon spożywczy przy ul. Kardynała Wyszyńskiego czynny codziennie 5.30-23.30, soboty 7.00-21.00, niedziele 8.00-20.00

- Stacje benzynowe**
- Stacja Paliw nr 327, ul. Łąkowa, tel. 78-54-23 czynna codziennie do

7.00 do 19.00, w soboty od 7.00 do 15.00, w niedziele od 7.00 do 14.00

Stacje benzynowe całodobowe:

- Stacja Paliw, ul. Uniejowska, tel. 78-52-39
- Stacja Paliw, ul. Kolska Szosa, tel. 78-44-61
- Stacja Paliw, ul. Komunalna, tel. 78-42-60 (łączy centrala)

od 7 maja do 13 maja, apteka przy ul. Piłsudskiego 1, tel. 78-59-56

Miejska Biblioteka Publiczna

— Wypożyczalnia dla dorosłych, ul. Piłsudskiego 1, tel. 78-51-34 (czynna: poniedziałek, wtorek, środa, piątek 9.00-19.00, sobota 9.00-13.00, czwartek nieczynna)

— Czytelnia dla dorosłych i dzieci, ul. Piłsudskiego 1, tel. 78-51-34 (czynna: poniedziałek - piątek 12.00-19.00, sobota nieczynna)

— Filia dla dzieci, ul. Piłsudskiego 1, tel. 78-51-34 (czynna: poniedziałek, środa, piątek 11.00-18.00, wtorek 9.00-15.00, sobota pracująca 9.00-13.00, czwartek - nieczynna)

— Filia nr 2, ul. Spółdzielców 4/MS „Tęcza” Klub/tel. 78-51-46 (czynna: poniedziałek, środa, piątek 12.00-19.00, wtorek 9.00-15.00, pierwsza sobota w miesiącu 9.00-13.00, czwartek - nieczynna)

Filia nr 4 - wypożyczalnia dla dorosłych i młodzieży Os. Wyzwolenia 2, klatka „J” (czynna: poniedziałek, środa, piątek 12.00-19.00, wtorek 9.00-15.00, pierwsza sobota w miesiącu 9.00-13.00, czwartek - nieczynna)

Oddział dla dzieci Os. Wyzwolenia 3, klatka „K” (czynny: poniedziałek, środa, piątek 12.00-19.00, wtorek 9.00-15.00, sobota pracująca 9.00-13.00, czwartek - nieczynny)

Biblioteka Pedagogiczna ul. Browarna 11 (czynna codziennie, oprócz środy w godzinach 10.00-17.00, w soboty pracująca 8.00-13.00)

INFORMATOR

Apteki

- ul. Piłsudskiego 1, tel. 78-59-56, czynna 8.00-20.00, sobota 9.00-14.00
- ul. Armii Krajowej 11, tel. 78-44-54, czynna 8.00-19.00, sobota 8.00-19.00
- ul. Kaliska 18, tel. 78-46-37, czynna 8.00-19.00, sobota 8.00-15.00
- ul. Składowskiego 21, tel. 78-50-22, czynna 9.00-18.00, sobota 9.00-15.00
- Plac Wojska Polskiego 15, tel. 78-51-31, czynna 9.00-17.00, sobota 9.00-14.00
- ul. Poduchowne (rozmowy łączą centrala szpitala, tel. 78-45-50), czynna 9.00-18.00
- Os. Wyzwolenia, tel. 78-28-08, czynna 9.00-18.00

Całodobowe dyżury aptek:

od 30 kwietnia do 6 maja, apteka przy ul. Armii Krajowej 18, tel. 78-44-54

VIDEO

Studio Video Film

„Klasy”

ul. Kaliska 17/4, tel. 78-38-80

Wypożyczalnia Kasety Video

„Klasy 1”
ul. Kaliska 39

„Klasy 2”

Dworzec PKS (poczekalnia)

62-700 Turek, tel. 78-47-50
wew. 269

„Klasy 3”

Pl. Sienkiewicza 10

1. W potrzasku - sens., wyst.: Card Kane
2. Śmiertelny pięciobój - sens., wyst.: Dolph Lundgren
3. Białe piaski - sens., wyst.: Willem Dafoe
4. Flashfire - sens., wyst.: Louis Gossett jr.
5. Prywatne lekcje - wyst.: Joanna Pacula
6. Wyspa zabójców - wyst.: Meg Foster
7. Krwawe pranie - wyst.: Katarzyna Figura
8. Ciemna strona - wyst.: Amy Madigan

8 V 1994

Echo Turku



19

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE I DIAGNOSTYCZNE

62-700 Turek, ul. Milewskiego 8, tel. 78-48-07 w. 208, 275, 285
(budynek „TARY” na wprost dworca PKS)

lek. med. A. Sieradzka chirurg dziecięcy	ostatnia sobota m-ca	10.00-12.00
lek. med. H. Kroczeńska neurolog	poniedziałek, piątek	11.00-12.00 15.00-16.00
lek. stom. T. Woźna stomatolog	wtorek, czwartek	16.00-17.00 16.00-17.00
dr n. med. M. Kubaśzewska specjalista onkolog	I i III sobota m-ca	10.00-12.00
mgr G. Andryjowicz laboratorium analityczne	poniedz., środa, piątek, sobota	16.00-18.00 9.00-11.00
lek. med. J. Brzeziński specjalista w chirurgii onkologicznej	I środa m-ca	11.00-12.00
lek. med. A. Szalek choroby płuc	wtorek, piątek	15.00-16.00 15.00-16.00
lek. med. A. Kuszał specjalista chorób wewnętrznych	poniedziałek, środa	16.00-17.00 16.00-17.00
lek. med. M. Sauczek specjalista urolog	środa	16.00-18.00
lek. med. B. Mikowski specjalista chirurg	wtorek, czwartek	16.00-18.00 16.00-18.00
dr n. med. P. Styczyński specjalista dermatolog	środa, piątek	13.00-14.00 15.30-17.00
dr n. med. S. Andrzejak specjalista neurochirurg i neurotraumatolog	wtorek	14.00-15.00
lek. med. P. Biliński spec. chorób wewnętrznych-en- dokrynologia choroby tarczycy	II i IV środa m-ca	15.00-18.00

WYKONUJEMY:

analizy: krwi, moczu, hematologiczne i biochemiczne, badania okresowe, gastroskopia, rektoskopia, bezbolesne usuwanie żylaków odbytu, USG tarczycy, biopsje tarczycy, badanie poziomu hormonów we krwi, konsultacje specjalistyczne, EKG.

(158/E94)

TRWA KONKURS DLA UWAŻNIE CZYTAJĄCYCH TREŚĆ OGŁOSZEŃ

Kilku Czytelników zgłosiło już pierwszy błąd literowy w treści ogłoszeń publikowanych w „Echu Turku”.

Przypominamy zasady konkursu: każdy, kto znajdzie błąd w ogłoszeniach publikowanych w „Echu”, otrzyma prawo do zamieszczenia bezpłatnego ogłoszenia drobnego (do dziesięciu słów) oraz weźmie udział w losowaniu nagrody – fotela obrotowego wartości 2.400.000 zł.

Konkurs będzie trwał do wydania 20 nr „ET”. Każdy, kto znajdzie błąd w ogłoszeniu i zechce wziąć udział w konkursie, musi wyciąć błędnie wydrukowane ogłoszenie, nakleić na kartkę i wysłać (lub przynieść) do redakcji. Ci, którzy chcą skorzystać z prawa do zamieszczenia ogłoszenia – muszą pofatygować się osobiście.

Zakład stolarski „DREW TUR”

Ludwik Bogdan Greber
Ślōdków 61, 62-700 Turek,
tel. 78-36-50

wykonuje usługi stolarskie: wystrój
wnętrz, stolarka budowlana, kioski
handlowe i letniskowe. Wydajemy ra-
chunki VAT.

(142/E94)

Usługi ksero

„Echo Turku”
ul. Kaliska 2

SKLEP „DOMATOR”

oferuje:

— wykładziny PCV o szer. 2 m, 3 m, 4 m, — kleje, materiały
wykończeniowe Firmy KNAUF, — farby, lakiery Firmy SADO-
LIN, — drzwi harmonijkowe, — lustra kryształowe (wymiały na
życzenie), — żaluzjeienne, — farby, materiały, narzędzia
budowlane do wykończenia mieszkań, — chemia gospodarcza
(proszki, kosmetyki).

Turek, ul. Żeromskiego 3, tel. 78-43-75 godz. 10.00-18.00, sobota 9.00-13.00.

Zapraszamy majsterkowiczów, fachowców i zaopatrzeniowców w dziedzinie
budownictwa, renowacji i konserwacji budynków.

(15/V94)

POLSKIE „UNO” U NAS !



Autoryzowany dealer **FIAT** **F50**

AUTO-SERVICE „RONDO” — KALISZ

proponuje ponadto

— CINQUECENTO
— FIAT 126p
— FIAT TIPO
— FIAT TEMPRA
— POLONEZ

GOTÓWKA
RATY W SYSTEMACH:
bankowych bez łyrantów
AUTO-TAK i AICE-KONSORCJUM

CENY FABRYCZNE

SALONY SAMOCHODOWE:
ul. Podmiejska 22, tel. (0-62) 310-18
ul. Zjazd 14, tel. (0-62) 743-72

STACJE OBSŁUGI:
ul. Podmiejska 22, tel. (0-62) 322-25
i 342-73
ul. Zjazd 14, tel. (0-62) 765-17

F-ABCart

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Turku

ogłasza zapisy do klasy pierwszej
na następujące instrumenty:

☆ skrzypce ☆ akordeon ☆ fortepian ☆ klar-
net ☆ trąbka ☆ saksofon ☆ puzon ☆ perku-
sja ☆ gitara ☆ flet.

Zapisy przyjmowane są do dnia 27 maja br.
codziennie w godzinach od 8.00-15.00 w szkole
przy ul. Kolskiej 2, tel. 78-42-46.

(83/94)

RTV PH SAP AGD

Telewizory, magnetowidy, radia, odtwarzacze sa-
mochodowe i video SONY, PANASONIC, TOSHIBA,
SHARP, GRUNDIG oraz CURTIS, UNIMOR, TELE-
STAR, ELEMIS i inne

Zamrażarki, chłodziarki, kuchnie, pralki, żelazka,
frytkownice, odkurzacze, grille POLAR, PHILIPS,
WHIRPOOL, ROWENTA, MOULINEX i inne.

TUREK, ul. Piłsudskiego 1
(róg Browarnej)
czynne od 10.00 do 18.00

Raty bez łyrantów.
Niskie ceny - renomowane firmy.

Raty od 3 do 24 miesięcy
ze stałym i niskim oprocentowaniem.
Serdecznie zapraszamy.

(126/E94)

OGŁOSZENIA 78-47-49



21

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja
- 9.30 Domowe przedszkole
- 9.55 Porozmawiamy o dzieciach
- 10.00 „Życie” — serial prod. japoński
- 10.45 Armie świata
- 11.00 Giełda pracy, giełda szans
- 11.20 Klub samotnych serc
- 11.35 „U źródeł — początki chrześcijaństwa” — serial dok.
- 11.50 Sto lat — magazyn ubezpieczeń społecznych
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Dla dzieci: Tik-Tak
- 13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
- 13.40 Gwiazdne podróże profesora Marka Demiańskiego — „Droga Mleczna”
- 13.55 Klinika chorych maszyn
- 14.10 Z Lamusa techniki
- 14.20 „3-2-1 kontakt, wyspa, koral”
- 15.00 Księga cudów techniki
- 15.15 Trzy razy N
- 15.30 Tele-komputer
- 15.50 W świecie nauki
- 15.55 Program dnia
- 16.05 Dla dzieci: „Tik-tak”
- 16.50 Muzyczna „Jedynka”
- 17.00 Telexpress
- 17.20 Sensacja XX wieku
- 17.45 W kinie i na kasie
- 18.05 „Krók Buga przedstawia”
- 18.30 Rewiza nadzwyczajna
- 19.00 Wiozyczynka — „Niedziwka Tao Tao”
- 19.30 Wiadomości
- ★ 20.10 „HAZARDZISTA” — film fab. prod. USA
- 21.50 Sejmograf
- 22.05 Listy o gospodarce
- 22.35 Z wizytą u Bulata Okudawy
- 23.00 Wiadomości
- 23.15 Muzyczna „Jedynka”
- 23.20 Niezwykłe biografie „Inna droga”
- 23.45 „Dzieci z Radwanowa” — reportaż
- 0.15 Sabat — program Grażyny Czesnej
- 0.55 „Ślodka” w „Jedynce”
- 0.55 „Choroby w historii ludzkości - cholera”
- 1.50 Zakochanie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Przeboje „Dwójki”
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „Przygody Blacky'ego” — „Czuwanie” — serial prod. kanad.-franc.
- 9.00 Studio „Dwójki”
- ★ 9.10 „MIŁOŚĆ I DYPL. MACJA” — serial prod. kanad.-arg.
- 9.40 Świat kobiet — magazyn
- 10.05 Family album
- 10.30 The carat crisis
- 10.45 Portret galerii
- 11.00 Studio „Dwójki”
- 11.15 Animals
- 11.45 Ojczyzna-polszczyzna — film dok. prod. ang.
- 13.00 Panorama
- ★ 13.15 „ZAKAZANA MIŁOŚĆ” (1) — serial prod. wenezuelsko-hispański
- 14.00 Linia specjalna
- 14.50 „Boję się, że nie doczekam wolności” — film dok.
- 15.20 Krakowskie legendy
- 15.30 Powitanie
- 15.35 „Przygody Blacky'ego” — „Czuwanie” — serial prod. kanad.-franc.
- 16.00 Panorama
- 16.05 Sport — z wiatrem i pod wiatr
- 16.15 Mój mały świat — program Haliny Mirosozowej
- 16.35 To tylko plotka
- 16.45 Ojczyzna-polszczyzna
- 17.10 Poszukiwanie prawdy
- ★ 17.30 „MIŁOŚĆ I DYPL. MACJA” — serial prod. kanad.-arg.
- 18.00 Panorama
- 18.05 Program lokalny
- 18.35 Kolo fortuny — teleturniej

- 19.05 „Martin Scorsese” — film dok. prod. ang.
- 20.05 Rzeczpospolita druga i pół — Mieczysław Rakowski
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 Pogotowie ekologiczne 2
- ★ 21.50 Parly z lamusa „POKUSA” — komedia prod. USA
- 23.40 „Criminal tango” — widowisko publicystyczne
- 24.00 Panorama
- ★ 0.05 „STARZY PRZYJACIELE” — „Henriette” — serial prod. holenderskiej
- 1.00 Zakochanie programu

ŚRODA 11 V

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja
- 9.30 Domowe przedszkole
- 9.55 Porozmawiamy o dzieciach
- ★ 10.00 „HASŁO: KOCHAM CIĘ” — serial prod. USA
- 10.50 Muzyczna „Jedynka”
- 10.55 „Taki jest świat” — magazyn reporterski
- 11.20 Klub dobrej książki
- 11.40 Wiadomości
- 11.50 Uroczysta odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza z okazji 50. rocznicy bitwy o Monte Cassino
- 12.45 Dla młodych widzów — odkrywamy talenty oraz film z serii „Wychoławca”
- 13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna blok humanistyczny
- 13.30 „Historia polskiego radia” (2)
- 13.50 Osobliste księżnica
- 14.10 „Każdy aktor własnego życia”
- 14.35 Tyłki magawka
- 15.00 Jest w Polsce takie miejsce — Mokotów
- 15.30 Antydanek — „Królowie, bogowie, świętynie”
- 15.50 Licz na mnie
- 15.55 Program dnia
- 16.05 Dla młodych widzów — „Odkrywamy talenty” oraz film z serii „Wychoławca”
- 16.50 Muzyczna „Jedynka”
- 17.00 Telexpress
- 17.20 Zielonym do góry — magazyn ekologiczny
- 17.40 Reportaż
- ★ 18.00 „HASŁO: KOCHAM CIĘ” — serial prod. USA
- 19.00 Wiozyczynka „Smerfy”
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Studio sport
- 22.10 XXX lat Studentckiego Festiwalu Piosenki (3)
- 23.00 Wiadomości
- ★ 23.15 „POŁĄCZONE POKOJE” — film fab. prod. angielskiej
- 23.20 Muzyczna „Jedynka”
- 2.00 Zakochanie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Przeboje „Dwójki”
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „Kacper i jego przyjaciele” — serial anim. prod. USA
- 9.00 Studio „Dwójki”
- ★ 9.10 „MIŁOŚĆ I DYPL. MACJA” — serial prod. kanad.-arg.
- 9.40 Świat kobiet — magazyn
- 10.05 Muzzy w Gondoland
- 10.10 The lost secret
- 10.25 Muzzy comes back
- 10.30 Bonjour, ca va?
- 11.00 Studio „Dwójki”
- 11.10 Studio „Dwójki”
- 11.55 „Sprawa Andersa”
- 13.00 Panorama
- 13.15 Studio sport
- ★ 14.10 „JANOSIK” — „WSZYSTCY ZA JEONEGO” — serial TVP
- 14.55 Dom — magazyn
- 15.30 Powitanie
- 15.35 „Kacper i jego przyjaciele” — serial anim. prod. USA
- 16.00 Panorama
- 16.05 Magazyn przedchodnia
- 16.20 „Zwierzęta wokół nas”

- 16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
- 16.55 Kto ty jesteś?
- 17.05 „Od pierwszego do pierwszego”
- ★ 17.30 „MIŁOŚĆ I DYPL. MACJA” — serial prod. kanad.-arg.
- 18.00 Panorama
- 18.05 Program lokalny
- 18.35 Kolo fortuny — teleturniej
- 19.05 „Opowieść o bitwie” — „Wchodząc na ring” — film dok.
- 20.00 „Sprawy Rosie O'Neill” — serial prod. USA
- 20.45 Cienie życia
- 21.00 Panorama
- 21.30 Ekspres reporterów
- ★ 22.05 „PRACUJĄCA DZIEWCZYNA” — serial prod. USA
- 22.30 „Jan Strzelecki”
- 23.20 „Kabuki re — animacje” — film dok.
- 0.05 Tribute John Coltraine — muzyczny film dok.
- 1.30 Zakochanie programu

CZWARTEK 12 V

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja — program dla mam i rzyteli
- 9.30 Domowe przedszkole
- 9.55 Porozmawiamy o dzieciach — felieton dla rodziców
- ★ 10.05 „GLINIARZ I PROKURATOR” — serial prod. USA
- 10.55 Muzyczna „Jedynka”
- 11.00 Kwadrans na kawę
- 11.15 „Videofashion” — droga do rzeczywistości
- 11.40 Smoczek czy grzechotka?
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Dla młodych widzów — „Mój program na antenie”
- 13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
- 13.30 „Wielki Nil” — serial dok. prod. belg.
- 14.00 Nie tylko dinozaury
- 14.15 Eko-Lego — P jak ptaki
- 14.35 Zwierzęta świata — „Osobliwości podwodnego świata” — „Karaby” — serial dok. prod. ang.
- 15.10 „Przez łądy i morza”
- 15.35 Najlepsi na start — teleturniej
- 15.55 „Program dnia
- 16.05 Dla młodych widzów — kolo nauki
- 16.50 Muzyczna „Jedynka”
- 17.00 Telexpress
- 17.20 Milard w rozumie — teleturniej
- 17.50 Antena
- 18.05 „Maszyna marzeń” — serial dok. prod. ang.
- 18.30 Znaki czasu — magazyn katolicki
- 19.00 Dźwiękogra — quiz muzyczny dla dzieci
- 19.10 Wiozyczynka
- 19.30 Wiadomości
- ★ 20.10 „GLINIARZ I PROKURATOR” — serial prod. USA
- 21.00 Bilans — magazyn rządowy
- 21.15 Tyłki w „Jedynce”
- 21.35 Country America — Gwiazdy z bliska — reportaż muzyczny z Nashville
- 22.25 Pegaz
- 23.00 Wiadomości gospodarcze
- 23.20 Muzyczna „Jedynka”
- 23.25 „Nikita — fragmenty wojny” — film dok. prod. fińskiej
- 0.55 Program muzyczny
- 1.55 Zakochanie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- ★ 7.35 „MIŁOŚĆ I DYPL. MACJA” — serial prod. kan.-arg.
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „Zorro” — serial prod. USA
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 15.30 Powitanie
- 15.35 „Zorro” — serial prod. USA (powt.)
- 16.00 Panorama

- 16.05 Sport — wielka piłka
- 16.35 Multihobby
- 16.55 Kolo i warto
- ★ 17.30 „MIŁOŚĆ I DYPL. MACJA” — serial prod. kan.-arg.
- 18.00 Panorama
- 18.05 Program lokalny
- 18.35 Kolo fortuny — teleturniej
- 19.05 „Male ojczyzny” — film dok.
- 19.30 „Zawód — amator” — scenariusz
- 19.55 „Kwartet Kronos” — program muzyczny prod. ang.
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 Przed Jaltą — Po Jalcie
- ★ 22.00 Film FAB
- 24.00 Panorama
- 0.05 Caff Modern przedstawia
- 1.30 Zakochanie programu

PIĄTEK 13 V

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 „Mama i ja”
- 9.25 Domowe przedszkole
- ★ 10.00 Czytajek Dickens „OLIVER TWIST” — film fab. prod. angielskiej
- 11.40 Muzyczna „Jedynka”
- 11.45 Reportaż
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Dla dzieci: „Ciuchcia”
- 13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
- 13.30 „The lost secret”
- 13.45 Prof. Wiktor Dega
- 14.05 Zycie to głupi żart
- 14.20 Szaleństwa medycyny — tautaz
- 14.30 Teleplastikon
- 14.45 Odpowiedź na każde pytanie
- 15.00 Doskonali — niedoskonali — jeśli wszedłeś między wrony
- 15.15 Jeśli nie Oxford, to co?
- 15.35 W klejdoskopie — sznander na sprzedaż
- 15.55 Program dnia
- 16.05 Dla dzieci: „Ciuchcia”
- 16.50 Muzyczna „Jedynka”
- 17.00 Telexpress
- 17.20 Test — magazyn konsumenta
- 17.40 „Tata, a Marcin powiedział...” — „Smutna rozmowa”
- 18.00 Randka w ciemno
- 18.45 W kraju Zulu Gula
- 19.00 Wiozyczynka „O dwóch takich, co ukradli księżyc”
- 19.30 Wiadomości
- ★ 20.10 „Plątnik z Newmanem” — „EKODUS” — film fab. prod. USA
- 22.05 Boskie i cesarskie
- 22.35 Polski posług kontrolowany
- 23.15 Muzyczna „Jedynka”
- ★ 23.25 „NIEWIENNE” — film fab. prod. włoskiej
- 1.30 Program rozrywkowy
- 2.00 Zakochanie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Przeboje „Dwójki”
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „Przygody Supermana” — serial anim. prod. USA
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 15.30 Powitanie
- 15.35 „Przygody Supermana” — serial anim. prod. USA
- 16.00 Panorama
- 16.05 Klub Puppies?
- 16.30 „Odlecieć stąd” — serial prod. USA
- 17.20 Tęsknoty i marzenia
- 17.45 Witaj Hiszpanio?
- 18.00 Panorama
- 18.05-21.00 Programy regionalne
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 „Za chwilę dalszy ciąg programu” — magazyn satyryczny
- 22.15 „Przystanek Alaska” — serial prod. USA
- ★ 23.00 Teatr sensacji Elzaine Morgan „PRZECIEZ TY NIE ZYJESZ”
- 0.10 Panorama
- 0.15 „Pop gear” — koncert rockowy

- ★ 1.20 „ODLEĆĆ STĄD” — serial prod. USA
- 2.05 Zakochanie programu

SOBOTA 14 V

PROGRAM I

- 7.00 Rondo — magazyn informacyjno-gospodarczy
- 7.20 Rynek AGRO
- 7.45 Z Polski — magazyn reporterów
- 8.05 Racje i emocje
- 8.25 Wszystko o działce
- 8.50 Program dnia
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 „Ziarno” — program red. katolickiej dla dzieci i rodziców
- 9.35 „5-10-15” oraz film z serii „Tajna misja”
- 11.00 „Podwodna odprawa ekipy kapitana Cousteau” — film fab. prod. fr.
- 11.45 Reportaż
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Pół godziny dla rodziny
- 12.40 „Panie na planie” — teleturniej
- 13.15 Studio sport — apetyt na zdrowie
- 14.00 Walt Disney przedstawia
- 15.15 Wiosenne MTV
- ★ 15.30 Teatr Wspomnień „CUDZOZIEMKA” — czajowa
- 16.45 Zaproszenie do Teatru TV „Uciekła mi przepióreczka”
- 17.00 Telexpress
- 17.20 Towarzystwo mieszane — program Małgorzaty Snakowskiej
- ★ 18.10 „BEVERLY HILLS, 90210” — serial obcyz
- 19.00 Male wiadomości DD
- 19.10 Wiozyczynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 „Polskie 200”
- ★ 20.30 „O JEDEN MOST ZA DALEKO” — film fab. prod. USA
- 22.15 Wiadomości
- 22.25 Karierę — bariery
- 23.40 Sportowa sobota
- ★ 0.10 „JINNY CAPONE” — film fab. prod. USA
- 1.40 Program rozrywkowy
- ★ 2.00 „POMARAŃCZARZ” — film fab. prod. szwedzkiej
- 3.55 Zakochanie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.35 „Amerykańskie uczelnie wojskowe” — reportaż
- 8.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
- 9.00 Tacy sami — program w języku migowym
- 9.20 Nauka języka migowego
- 9.25 Powitanie
- 9.35 Wspólnota w kulturze
- 10.05 Studio „Dwójki”
- 11.00 Kłasytor polskie
- 10.40 Dżura w koszu — program Jerzego Owsiaka
- 11.00 Wielkie tarżenie — Tradycja jest w nas
- ★ 12.00 Akademia Filmu Polskiego — „WSZYSTKO NA SPRZEDAŻ”
- 13.45 Studio „Dwójki”
- 14.00 Listy z Europy — magazyn reporterski
- 14.20 Studio „Dwójki”
- 14.30 Studio sport
- 15.20 Studio „Dwójki”
- 15.25 Zwierzęta świata — „Osobliwości podwodnego świata” — „Karaby” — serial dok. prod. ang.
- 15.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
- 16.00 Panorama
- 16.05 Wielka gra — teleturniej
- ★ 17.05 „PEŁNA CHATA” — serial komediowy prod. USA
- 17.30 „Historia Polskiego Videoclipu”
- 18.00 Panorama
- 18.05 Program lokalny
- 18.30 „Gra” — teleturniej
- 19.00 Szkoła kłamców — Andrzeja Kopczyńskiego
- 20.00 Studio sport — liga Polska
- 21.00 Panorama
- 21.25 Słowo na niedzielę
- 21.30 Koncert gwiazd
- ★ 22.30 Pewnego razu na Dzikim Zachodzie — „RIO LOBO” — western prod. USA

- 0.10 Panorama
- 0.15 Studio sport — „Słowo Wolodowskiego”
- 0.45 „Guitar top” — koncert
- 1.05 Zakochanie programu

NIEDZIELA 15 V

PROGRAM I

- 7.00 Rolnictwo na świecie
- 7.15 Przystanki codzienności
- 7.35 Tydzień — magazyn niszowy
- 8.30 Notowania
- 8.55 Program dnia
- 9.00 „Zamek Eureka” — serial prod. USA
- 9.25 TUTURU — program muzyczny dla dzieci
- 9.35 Teleranek
- 10.10 „Domek na pręci” — serial prod. USA
- 11.00 „Odyseja” — film dok.
- 11.50 Koncert zyczeń
- 12.25 Dla Dzieci — „Jutro Brzechwa — „Dobroci stolu”
- 12.50 Z kamery wśród zwierząt
- 13.05 Festiwal Piosenki Studenckiej
- 13.55 Wstarym knie — „Złota latka” — komedia angielskiej
- 14.00 „Pielegnarka za kółkiem” — komedia obcyzajowa
- 15.30 Sto pytań do...
- 16.00 Pieprz i wanilia
- 16.40 Antena
- 17.00 Telexpress
- ★ 17.30 „DYNASTIA COLBYCH” — serial prod. USA
- 18.20 7 dnia świat
- 19.00 Wiozyczynka
- 19.30 „OKRAGŁY STÓŁ” — serial prod. USA
- ★ 20.10 „OKRAGŁY STÓŁ” — serial prod. USA
- 21.05 Sportowa niedziela
- 21.55 „Gdyby piosenka koncertowała” — koncert z okazji Międzynarodowego Roku Ruchomy
- 23.00 Festiwal Piosenki Studenckiej
- ★ 23.45 „ZMYŚL” — film fab. prod. włoskiej
- 1.40 Program muzyczny
- 2.00 Zakochanie programu

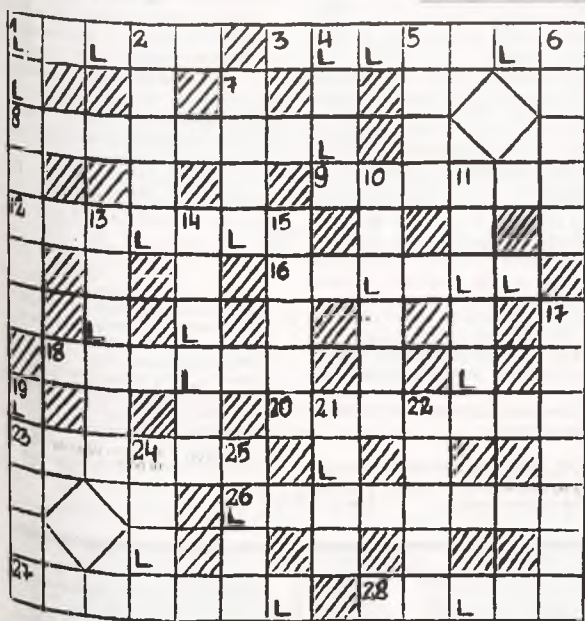
PROGRAM II

- 7.30 Echo tygodnia
- 8.00 „Piosenki Panipierów” — serial anim. prod. USA
- ★ 8.25 Film dla niepełnosprawnych: „OKRAGŁY STÓŁ” — serial prod. USA
- 9.10 Słowo na niedzielę (niezlistyczny)
- 9.15 Powitanie
- 9.30 Programy lokalne
- 10.30 Zwierzęta świata — „Osobliwości podwodnego świata” — „Karaby” — serial dok. prod. ang.
- 11.00 Godzina z Hanne Barson — filmy anim. d. dzieci
- ★ 12.00 „ANGELIKA I KNOPL” — film przygodowy prod. fr.
- 13.40 Krakowskie legendy
- 13.50 Studio „Dwójki”
- 14.00 Animals — program Ewy Banaszkiewicz
- 14.25 Studio „Dwójki”
- 14.30 Podróż w czasie i przestrzeni
- 15.20 Studio „Dwójki”
- 15.30 Afrykańskie Las Vegas — reportaż z Sun City, USA
- 16.00 Panorama
- 16.10 Powitanie
- 16.25 „M.A.S.H.” — serial prod. USA
- 16.50 Artysci II Koposu
- 17.20 Wydarzenie tygodnia
- 17.50 Chimera — magazyn kulturowy
- 18.20 Studio „Dwójki”
- 18.30 „Gra” — teleturniej
- 19.00 „Dwa światy — krótkie rozrywki
- 20.05 „A kuku, panie kuku” — film anim. prod. niem.
- 20.10 Linia specjalna
- 21.00 Panorama
- 21.25 „Bitwa o Monte Cassino” — film dok.
- ★ 22.25 Dżentelmeni i przestępcy — „KASK OCHRONNY” — serial prod. USA
- 23.20 Publicystyka kulturalna
- 0.10 Panorama
- 0.15 Gwiazdy światowego jazzu
- 1.30 Zakochanie programu



Krzyżówka dla dorosłych

KUPON
10



Litery z oznaczonych pól, czytane kolejno rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:

1. Arbuz
3. Okno wystawowe
8. Gazeta wychodząca codziennie
9. List bez podpisu
12. Dawna nazwa atramentu
16. Pieczętliwie o oczach

18. Rezultaty, efekty
20. Dęty, drewniany instrument muzyczny
23. Kopalnik górski
26. Tradycyjne obchody dni żaków - juvenalia
27. Indonezyjska wyspa
28. Duża kromka chleba

Krzyżówka dla dzieci

KUPON
10

S	S	Z	K	P	O	A	K
G	W	O	R	L	A	O	B
W	N	R	E	O	K	N	A

Pionowo:

1. Pek Inu, konopii
2. W alfabecie greckim
4. Kawa rozpuszczalna
5. Poranek
6. Dusznica, dychawica
7. Hiw, partia ładunku podnoszona przez dźwig portowy
10. Obszar do wysokości 300 mnpm
11. Soda rodzima
13. Kabaretowy taniec
14. Uszczerbek
15. Napój orzeźwiający
17. Pokarm, pożywienie
19. Paweł, piłkarz, brązowy medalista MS w 1982 r.
21. Wyrwa, puste miejsce
22. Stopień służbowy w hierarchii wojskowej
24. Przyjmuje życzenia 18.09.
25. Haft lub cienka przejrzysta tkanina

Należy odgadnąć nazwy trzech ptaków i wykreślić je z poziomych rzędów. Pozostałe litery utworzą rozwiązanie.

Rozwiązania prosimy przysyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem i informacją o wieku dziecka do dnia 18.05.94 r.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 8/94 nagrodę otrzymała Marta Godyga zam. w Turku. Gratulujemy!



Do dnia 18.05.94 r. prosimy przysłać odpowiedzi pod adres redakcji.

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki nr 8/94 otrzymuje Pan Andrzej Szymański zam. w Biblianie 20, gm. Grzymiszew. Po odbiorze nagrody prosimy zgłosić się do redakcji, ul. Kaliska 2. Gratulujemy!

Horoskop

od 4 do 17 maja

BARAN (21.03.-20.04.) - Jest wiosna, więc rusz się z łóżka! Zaczynaj coś robić, zacznij myśleć. Masz niezłe możliwości, aby zdobyć czyjeś serce. Bądź wesolutki i miłutki. W pracy wyjdzie Ci to też na dobre.

BYK (21.04. - 21.05.) - Uuu ... Szukaj się impreza za imprezą. Będziesz się bawił a bawił. Na wszelki wypadek zabezpiecz się przed kacem. Grunt to dobry humor. Jednak pamiętaj, że w centrum uwagi powinien być ktoś inny.

BLIŹNIĘTA (22.05 - 21.06.) - Wiosenne pomysły to jest to! Realizuj je, a przynajmniej próbuj. Masz duże szanse. Praydałby Ci się też lekki, a regularny trening intelektualny. Czytaj i analizuj. Myśl. Finanse o dziwo w normie. Otwieraj portfel nie tylko dla własnych zachcianek.

RAK (22.06. - 22.07.) - Stawiaj na zielone. Chcesz grać na giełdzie, to graj. Dla przewidujących to dobry czas na duży zysk. Tylko nie chwal się tym i nie opowiadaj wszystkim do-

okoła, bo przyniesiesz sobie pecha. Skorpion patrzy na Ciebie ponętym wzrokiem, nie bój się, może być całkiem przyjemnie.

LEW (23.07. - 22.08.) - Czas na odpoczynek i relaks. Nie ma nic aż tak pilnego, co by wymagało nakładów i przemęczenia. Zapowiadają się spokojne dni.

PANNA (23.08. - 22.09.) - „Ach, jak przyjemnie kołysać się wśród fal” - możesz sobie zaśpiewać, gdy będziesz marzyć o urlopie. Z taką przyśpiewką do wakacji jakoś dotrwasz. Czeka Cię rola arbitra wielu młodych ludzi.

WAGA (23.09. - 22.10.) - Dla tego znaku najbliższe dni to czas nadziei. Niestety, jeszcze nic się nie rozwiąże, trzeba jeszcze poczekać. Nie podejmuj żadnych nowych zobowiązań. Staraj się mieć dobry humor. Dobra mina do złej gry. Jakoś to przetrwasz.

SKORPION (23.10 - 22.11.) - Kwitną kasztany ... rozejrzyj się, nawiguj nowe znajomości. Najlepiej poszukaj

towarzyszą wiosennych spacerów wśród Koziorożców, Baranów i Bliźniąt. Sobotnie wieczory nadają się na prywatki, imprezy i wszelkie balangi.

STRZELEC (23.11. - 21.12.) - Wiosna wiosną, ale czas pracy jeszcze trochę potrwa. Warto trochę jeszcze przysiedzieć fald, aby mieć piękne i beztrudne wakacje. W domu dobra atmosfera. Twoja kiesa nagle wagi nie zwiększy, ale nie trzeba tracić nadziei.

KOZIOROŻEC (22.12. - 20.01.) - Trochę więcej perspektywicznego myślenia. Dla panów Koziorożców: więcej rozważ w wyborze partnerki, jest jeszcze czas by zerwać obecne luźne więzy i powrócić do dawnej i krótkiej znajomości. W takim związku masz lepsze perspektywy. Finanse na stałym poziomie.

WODNIK (21.01. - 20.02.) - Wydatków się mnoży i mnoży. Ale jeśli jesteś tradycjonalistą, to już Twój problem: przynajmniej nie narzekaj. Na większy zastrzyk niespodziewanej gotówki nie masz co liczyć. Wykorzystaj słoneczne popołudnia na spacerach z rodziną.

RYBY (21.02. - 20.03.) - Przesilenie wiosenne. To dlatego jesteś zmęczony. Dobry czas na zawieranie nowych znajomości. Wyjdź z założenia, że nigdy nie za wiele znanych, bo nigdy nie wiadomo kiedy może przydać się ich pomoc. Tak więc nie pal za sobą mostów.



ECHO TURKU: pismo spraw lokalnych, dwutygodnik, ukazuje się od 1991r.

ADRES REDAKCJI: Turek 62-700, ul. Kaliska 2, tel/ fax 78-53-41, **WYDAWCA:** PPH Konimpeks 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3.

BIURA OGŁOSZEŃ: Uniejowska 6, tel. 78-47-49, Wypożyczalnia kasety video „KLAPS II” Dworzec PKS

REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Piasecki (redaktor naczelny), Justyna Ryłska, Andrzej R. Tyczyno, Izabela Zawadzka.

ZESPÓŁ WSPÓŁPRACOWNIKÓW: Mariusz Krzyżaniak, Krystyna Baranowska, Hanna Chojnka, Marek Jabłoński, Maria Nitecka.

FOTOREPORTERZY: Sylwina Jafra, Andrzej Marzuchowski.

SEKRETARIAT: Maria Szymańska

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadesłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy, za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

NR konta BS-931405-71202-136-61

Druk - Zakład Poligraficzny WWP, Poznań, ul. Ziębicka 16,

8 V 1994

Echo Turku



23

z notatnika
biurowego

Włamania i kradzieże

5/6 kwietnia w Turku na terenie ogródków działkowych przy ul. Przemysłowej włamano się do altanki. Złodzieje zabrali dziewiętnaście królików wartości 2,1 mln zł.

Następnej nocy w Turku miało miejsce siedem włamań do samochodów przy ulicach: Dworcowa, Browarna, Piłsudskiego, Kościuszki, Spółdzielców. Z samochodów skradziono pięć radioodtwarzaczy wartości 6 mln zł.

11/12 kwietnia w Turku przy ul. Milewskiego z pomieszczeń warsztatów mechanicznych SZS skradziono dwa reduktory tlenowe i cztery palniki wartości 7 mln zł.

18 kwietnia w Brudzewie, Kozubowie i Świnicach Warckich policja ujawniła wyroby tytoniowe i alkoholowe bez benderol.

W noc 19/20 kwietnia w Turku na Os. Wyzwolenia włamano się do samochodu osobowego audi. Skradziono radioodtwarzacz „Blaupunkt” wartości 2 mln zł.

16/17 kwietnia w Miniszewie włamano się do wiaty zlewni mleka. Skradziono dwa silniki elektryczne wartości 3,7 mln zł.

17 kwietnia w Kraskach z wagonu kolejowego skradziono 6 ton węgla wartości około 8 mln zł. Sprawcy kradzieży zostali zatrzymani na gorącym uczynku.

Wypadki drogowe

14 kwietnia o 15.30 w Turku na ul. 3-Maja pod jadącego poloneza nagle wbiegło siedmioletnie dziecko. Poszkodowane dziecko odwieziono do szpitala w Koninie.

Następnego dnia o 10.40 w Turku na skrzyżowaniu ulic Uniejowska i Przemysłowa kierujący bez uprawnień samochodem audi z przyczepką potrącił rowerzystę, który został odwieziony do szpitala w Turku.

19 kwietnia o 2.30 w nocy w Rudzie (gm. Tuliszków) kierowca fiata 125p wjechał do rowu i uderzył w skarpe.

20 kwietnia o 10.50 w Kowa-

lach Książęcych kierowca ford'a uderzył w ciągnik, który jechał w tym samym kierunku i skręcił nagle w lewo.

22 kwietnia w Beznazwie (gm. Władysławów) siedmioletnie dziecko wtargnęło nagle pod jadący motocykl, którego kierowcą był nieletni, nie posiadający uprawnień. Siedmioletnie dziecko przewieziono do szpitala w Koninie.

22 kwietnia o 20.20 w Galewie kierowca audi 80 zjechał na lewą stronę drogi i uderzył w jadący z prawej strony ciągnik „Ursus”. Obrażenia ciała doznały dwie osoby jadące w audi. Kierowca audi zbiegł z miejsca wypadku.

23 kwietnia w Kotwasicach o 17.50 na luku drogi kierujący fiatem 126p będąc w stanie nietrzeźwym wpadł do rowu, a następnie uderzył w róg budynku. Poniósł śmierć na miejscu.

25 kwietnia o 14.45 w Turku na ul. Piłsudskiego pod jadącego poloneza wtargnął nagle pieszy. W wyniku uderzenia pieszy doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala w Turku, a następnie do szpitala psychiatrycznego.

Od 14 do 26 kwietnia policja zatrzymała 17 praw jazdy i jedno inne uprawnienie.

Straż pożarna informuje

Od 14 do 26 kwietnia Straż Pożarna zanotowała pięć małych pożarów, które spowodowały straty wartości 100 mln zł.

Straż Pożarna uczestniczyła w jednej akcji ratowniczej. **20 kwietnia w Grabieńcu (gm. Turek)** strażacy wyciągali ze studni kota. Kociakowi ani ratującym strażakom nie stało. Właścicielom studni i kotów radzimy sprawdzić zabezpieczenia studni.

Uwaga

Sekcja Ruchu Drogowego Policji w Turku informuje, że zaczęły się egzaminy na kartę rowerową. Policja prowadzi również pogadanki przygotowawcze do zdawania na kartę rowerową. Szkolą zainteresowane przeprowadzaniem dla swych uczniów takich pogadek proszone są o kontakt z Sekcją Ruchu Drogowego. Spotkania takie policja organizuje bezpłatnie.



Konstruktorzy-amatorzy nie ustają w poszukiwaniu nowych rozwiązań technicznych. Najbardziej zaawansowane są prace w dziedzinie motoryzacji. Ten wspaniały wehikuł, rozwijający prędkość zbliżoną do prędkości światła, wykonał konstruktor z gminy Kawęczyn. Jak przystało na pojazd XXI wieku, napędzany jest wodą z sokiem malinowym

Foto (art)



W Dniu Matki szczęśliwych, radosnych dni - Wandzie Cytrowskiej życzą Dzieci

Wnuczkom — Karolinie i Natalii Białas, dużo zdrowia i szczęścia życzy Dziadek

W Dniu Matki szczęśliwych, beztroskich dni Helenie Borkowskiej życzą Dzieci

Pozdrawiam redaktor p. Marię Nitecką. Dobre artykuły, tak trzymać. Czytelnik

Kochanej Monice Mruk dużo zdrowia oraz wesółych zabaw z Braćmi z okazji Imienin życzą

Babcia i Dziadzius Filipowiczowie

Pielęgniarka pyta lekarza dyżurnego: — *Panie doktorze, nie wiem jak to możliwe, ale kiedy podaję pacjentom lekarstwo wyczuwam w nich bardzo przyspieszone tętno. Co mam robić?*

— *Niech pani zapnie dwa guziki przy dekolcie.*

☆☆☆

W mieszkaniu lekarza, nad ranem, dzwoni telefon:

— *Klinika?* — pyta głos w słuchawce.

— *Pomyłka, mieszkanie prywatne.*

Lekarze

— *mówi zaspany lekarz i odkłada słuchawkę.*

Po chwili telefon dzwoni powtórnie.

— *Klinika?*
— *Pomyłka, odczep się pan. Głównie boli, mam kaca...* — rzuca słuchawkę.

Telefon dzwoni po raz trzeci.
— *Panie doktorze, ja się pytam czy pan chce wypić klinikę?*

☆☆☆

Na zjeździe lekarzy dermatolog wyjaśnia przyczynę łysienia.

— *Jeśli pacjent łysieje od czola, to od myślenia. Jeśli na czubku głowy, to od seksu. A jeśli jednocześnie od czola i na czubku głowy, to od myślenia o seksie.*

☆☆☆

— *Jak się czuje ten pacjent, który twierdzi że jest geniuszem?* — pyta psychiatrą pielęgniarkę.

— *Dzisiaj jest już dużo lepiej. Powiedział rano, że jest wybitnie uzdolniony.*

☆☆☆

Młody chirurg po raz pierwszy operuje pacjenta. Ma wyciąć ślepa kiszki. Przypatrujący się jego debutu toś doświadczyło chirurg w pewnym momencie nie wytrzymał:

— *Ma pan wyciąć tylko ślepa kiszki! Całą resztę proszę włożyć z powrotem do jamy brzusznej.*

USC informują

Śluby:

Dobra: Bożena Kalużna i Mariusz Be-
kalarek

Kawęczyn: Mariola Janiak i Paweł Janczarek, Dorota Gawron i Jarosław Kuras, Jolanta Wojdak i Wojciech Roszkowski

Malanów: Lidia Iwańska i Sławomir Chojnacki, Marzena Michalak i Jacek Kowalski, Elżbieta Józko i Wiesław Herlich, Agnieszka Kłodawska i Sławomir Ogrodowczyk

Przykona: Walentyna Sobczyk i Zbigniew Błaszczak, Danuta Michalak i Zbigniew Michalak, Janina Tomczyk i Rafał Szczupak, Maria Stachurska i Krzysztof Pakula, Karolina Przybylska i Marian Zięba, Grazyna Czyżo i Krzysztof Banaszak, Urszula Sobocka i Dariusz Purcel

Świnice Warckie: Monika Grzelakowska i Grzegorz Książek, Ewa Graczyk i Grzegorz Wieczorek, Agnieszka Bielańska i Paweł Jędrzejczak, Dorota Bednarek i Tomasz Gibaszek, Mariola Jaszczak i Jarosław Opas

Tuliszków: Iwona Macudzińska

i Włodzimierz Wągiel, Aneta Lebedzińska i Wojciech Trocha, Aleksandra Krućka i Andrzej Radecki, Barbara Zajac i Piotr Wujkowski, Renata Kuśmierk i Józef Stasiak, Renata Gawlak i Tomasz Olszyna, Ilona Wieczorek i Marek Nowak, Honorata Marciniak i Bogusław Darul

Turek: Iwona Misiek i Adam Koralewski, Ewa Książek i Artur Firus, Ewa Bukowska i Piotr Gruchot, Justyna Ressel i Krzysztof Jesiolowski, Monika Wszędźbył i Tomasz Apelt, Izabela Bukowiecka i Robert Frydziński, Wiesława Wawroska i Grzegorz Niemowny, Katarzyna Stefanowska i Robert Więzowski, Bożena Kotarska i Mariusz Świerczyński, Izabela Rosiek i Cezary Muchowski

Uniejów: Anna Kmiecik i Karol Kalużny, Jadwiga Malewska i Roman Miłosz, Katarzyna Sobczak i Janusz Kaczmarek, Wiesława Galoch i Wojciech Matuszewski

Władysławów: Renata Muller i Krzysztof Bartzczak, Arleta Wojdak i Krzysztof Kwietniewski, Dorota Ressel i Dariusz Kłodawski, Małgorzata Ziola i Grzegorz

Maśliński, Agnieszka Topolska i Waldemar Markiewicz, Joanna Wojdak i Dariusz Staciwa

Zgony:

Brudzew: Stanisława Kałowska, Stanisław Urzędowski

Dobra: Józef Frątczak, Helena Sobańska, Marianna Miszczak, Władysław Kazimierska

Kawęczyn: Janina Marek, Marek Kupczyk, Ewa Heresztyn

Malanów: Mirosław Kowalczyk

Przykona: Salomea Fornalczyk, Zdzisław Szymczak

Świnice Warckie: Józefa Gralak, Kazimierz Marciniak

Turek: Piotr Czekala, Tadeusz Świątkowski, Włodzimierz Ciesiolkiewicz, Roman Ressel, Kazimierz Michalak, Jan Kwietniewski, Zofia Walczak, Bolesława Szmaga, Marian Kiciński, Anna Zydorkiewicz, Stanisław Palasik, Salomea Majcherek, Józef Papierski, Stanisław Ogrodowczyk, Bogumił Krysiak, Aleksander Zawadka, Cecylia Piekarska, Henryk Burszewski, Genowefa Wojtczak

Uniejów: Jan Kolasa, Bronisława Sowińska, Eugenia Pastuszek, Franciszek Dziemiński

Od 13.04.94 r. do 26.04.94 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Turku zarejestrowano 36 aktów urodzenia.